

Kietrz - boisko sportowe



Z.H.P.
80 DRUŻYNA MŁOCEREK
im. EMILII PLATER
Kietrz-Huśiec Głubczyce

Uroczystość wręczenia sztandaru dla ZBoWiD



KAZIMIERZ PRUSKI w roku 1943

mając niespełna 17 lat wstąpił ochotniczo do wojska. W Sannach tworzył się 1 Armia WP, gdzie uczęszczał do szkoły podoficerskiej. Następnie po jej skończeniu walczył w 1 Armii WP w III Dywizji samodzielnej kompanii zwiadu. Był dowódcą drużyny zwiadu. Jego

szlak bojowy zaczynał od Bugu: brał udział w wyzwoleniu Warszawy, forsowaniu Pilicy, wyzwoleniu Bydgoszczy, Ciechocinka, Włoku Pomorskiego, forsowaniu Odry itp. Za zdobycie Włoku Pomor-

Z.H.P.
80 DRUŻYNA HARCERZY
im. EMILII PLATER
Kietrz-Hufiec Głubczyce

2 skiego i Kołobrzegu Dywizja Piechoty, w której walczył
zostawał rozważa III Pomorską Dywizją Piechoty. Był
3 razy ranny. Ciężko w Warszawie i dwa razy lekko
przy forsowaniu Odry. Po dojściu do Berlina brał u-
dział w zwycięskiej defiladzie. Po zakończeniu woj-
ny z Berlina został przesiedlony do Lublina i tam
przez 1 rok walczył z bandami UPA.
Takim swoim szlakiem bojowym od Bugu aż do Berlina
przeszedł pieszo. Posiada wiele odznaczeń i wyróż-
nień. Po wojnie odjechał rodzinną w Kietrze i tu
osiedlił się na stałe.



Z.F.
80 DRUŻYNA
im. EMIL
Kietrz-Hufie

Władysława Zemka wraz z rodziną mieszkała w Łagębie Dąbrowskim. Tam w czasie wojny prowadziła tajne nauczanie wraz z koleżankami. Za swą działalność w styczniu 1942 r. została wywieziona do Oświęcimia. Dwoje jej dzieci adaptowała sąsiadka, a mąż ze względu na nieobecnosc w domu uniknął aresztowania.

Pierwszy dzień w obozie był straszny, nastąpiła organizacja na sposób obozowy. Po zabiegach kosmetycznych przydzielono nas do poszczególnych baraków i wyładowano numery.

Odtąd pani Zemka była już tylko numerem 37631. Każdy dzień przeżyty w obozie był tak samo straszny i okrutny jak pierwszy. Codziennie o piątej rano

4 była pobudka a o szóstej wyruszyć do pracy. Następnie po powrocie obiad w którego w skład wchodził garbuszek okropnej zupy, a kolacja to chleb czarny jak ziemia. Codziennie wieczór był apel i selekcja więźniów. Taki żywot pani Zemka spędziła 3 lata.

Oświęcim został wyzwolony przez wojska koalicji antyfaszystowskiej.

Jeden z synów pani Zemki był w obozie pracy w Kietrze. Po wyzwoleniu pani Zemka a następnie przyjechał jej mąż i zajęli się odbudową miasta, zmarł ostatnio a pani Zemka mieszka w Kietrze do chwili obecnej wraz z córką.



80 DRUŻYN
im. EMIL
Kietrz-Hufiec

Mr Dominik Amborski przyjechał z Krakowa do Kietrza 31.08.1945r. Miasto leżało w większości w ruinach. Na miejscu zastał tylko dyr. Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego i z nim 1 września 1945r rozpoczął w bardzo trudnych warunkach pierwszy rok szkolny. Ze względu na zniszczenia większej części budynku, uczono się tylko na parterze. Drugie piętro było spalone a pomocy żadnych. Mimo trudnych warunków nauczyciele z uczniami przystąpili do remontu szkoły i internatu. Przy materialnej dotacji kuratora w Katowicach, szkołę i internat odtworzono. Podręczniki i papier do pisania otrzymano od młodzieży z całego kraju. Biblioteka która dzisiaj liczy ok. 8000t powstała z dochodów imprez szkolnych. W 1947r z dotacji otrzymanej od wojewody śląsko-dąbrowskiego gen. A. Zawadzkiego wyremontowano aulę i urządzono scenę, tam wystawiono *Pana Jowialskiego* w reżyserii mgr D. Amborskiego. Mr D. Amborski prowadził kółko teatralne przy Śl. Zakł. Pl. i Wyw. w Kietrz-u.

Jako zasłużony obywatel Kietrza został w 1955r. przewodniczącym FJN. Mgr D. Amborski otrzymał wiele wyróżnień i dyplomów za wzorową postawę, działalność polityczną i społeczną. Między innymi otrzymał Honorową Odznakę Przyjaciela Harcerstwa. Obecnie pełni funkcję dyrektora Zasadniczej Szkoły Włókienniczej i Kierownika Szkoły Podstawowej nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Kietrze.



Z.H.P.
 88 DRUŻYNA HARCEREK
 im. EMILII PLATER
 Kietrz-Hufiec Głubczyce

KOMBINAT WPGR KIETRZ

osiągnięcia w 25-leciu PRL



Z.H.P.
89 DRUŻYNA MARCHER
im. EMILII PLATER
Kietrz-Hufiec Głubczyce

Nowoczesna obora w kombinacie PGR Kietrz

8

Z.H.P.
80 DRUŻYNA HARCEREK
im. EMILII PLATER
Kietrz-Hufiec Głubczyce



orka zimowa



Z.H.P.
YNA HARCEREK
EMILII PLATER
ufiec Głubczyce

Zbiór buraków



Z.H.P.
80 DRUŻYNA HARCEREK
im. EMILII PLATER
Kietrz-Hufiec Głubczyce

Zbiór zielonki

HISTORIA ROZWOJU WPGR KIETRZ

Dużym osiągnięciem PRL w ostatnim 25-cio leciu było urowocześnienie i podniesienie wydajności w rolnictwie. Przykładem tego może być istniejący w naszym miasteczku Kombinat Państwowych Gospodarstw Rolnych. Kombinat PGR to przedsiębiorstwo starowiące zespół pojedynczych zakładów PGR, które tworzą zwykle odrębną całość pod względem terenowym, działają pod wspólnym zarządem, oraz są połączone więzią organizacyjną i produkcyjną. Kombinat w Kietrze jest jednym z 38-miu obecnie funkcjonujących w kraju Kombinatów przy czym należy do najstarszych.

Kombinat PGR w Kietrze został powołany w lipcu 1961r. W skład weszło 8 zakładów produkcyjnych o łącznym

areale 5892 ha powierzchni ogólnej oraz grupa budowlana i warsztat mechaniczny. W produkcji roślinnej Kombinat wykazuje silne tendencje rozwojowe. Pod względem hodowlanym Kombinat jest także wysoko wyspecjalizowany, w każdym zakładzie jest obora wydojowa, a prócz tego specjalizuje się jeszcze w odchowcie trzody chlewnej, drobiu i młodego bydła. Równocześnie z produkcją roślinną i zwierzęcą Kombinat Kietrz prowadzi przemysłową produkcję suszu zielonki. Suszarnia ta powstała jako jeden z pierwszych tego typu obiektów w Polsce. Urządzenia suszarnicze zostały wprowadzone z Holandii. Wyprodukowany susz rozprowadzany jest nie tylko po kraju lecz również eksportowany.

jest do krajów Europy Zachodniej.
Ogólnie możemy stwierdzić, że Kombinat PGR
w Kietrzu jest przedsiębiorstwem dochodowym
dającym z roku na rok coraz wyższe zyski.



Z.H.P.
SO DRUŻYNA HARCEREK
na EMILII FLATER
Kietrz-Bułec Głubczyce

PGR Krotoszyn - widok ogólny



Wspomnienia z walki.

Do służby wojskowej w czasie II wojny światowej zostałem powołany w wieku 23 lat przez wojskowe władze radzieckie dnia 20 sierpnia 1944 roku w mieście Rozdole, byłym woj. stanisławowskim.

Pierwszą jednostką i miejscowością, w której przeszedłem pierwsze przeszkolenie wojskowe, był Lublin.

Z Lublina w kilku jednostkach i formacjach

doszedłem do miasta Gryfice w woj. szczecińskim. Różnych zdarzeń w walkach z hitlerowskimi wojskami było wiele. Cechowało je zawsze duże niebezpieczeństwo i z uwagi na ich mnogość i tragiczny przeważnie przebieg, nie madają się do szczegółowego ich opisywania. Po zakończeniu wojny w dniu 9 maja 1945 roku, na prośbę władz wojskowych, pozostałem jeszcze w wojsku do dnia 2 października 1950r. Dnia 4 października 1950r. przyjechałem do Torunia i w ciągu kilku następnych dni spakowałem się i przyjechałem do Kietrza. W Kietrze rozpocząłem pracę w Śląskich Zakładach Pluszu i Dywanów i pracuję do dziś.

zygmunt Świk

Wspomnienia Z walki.



Leśniewicz Eugeniusz kombatan II wojny światowej urodzony 9 IV 1925 r. w Strzałkowicach pow. Borszczów woj. Tarnopol. Szkołę podstawową ukończył w miasteczku Mielnica. Mając niespełna 19 lat został powołany do Odrodzonego Wojska Polskiego na terenach ZSRR i wcielony do II Armii 4 dywizji 11 pułku II batalionu 5 kompanii. Po przeszkoleniu w szkole podoficerskiej otrzymał awans stopnia plutonowego. Po wyzwoleniu terenów Polski został

Eugeniusz Leśniewicz skierowany wraz ze swoją jednostką do Lublina i był przy ochronie rządu przy ulicy Spokojnej. W październiku 1944 r. został skierowany na front pod Telenicą. Przeszedł szlak bojowy poprzez następujące miejscowości: Warszawa, Bydgoszcz, Kołobrzeg. W dniu 14 III 1945 r. został ranny. Z pola walki został skierowany do szpitala w Bydgoszczy. Po zwolnieniu ze szpitala odnalazł rodzinę, która osiedliła się w Kietrze. Mieszka w Kietrze do chwili obecnej.



Kombatańci II wojny światowej.

Zastużony

miejsce pracy pani Kozłowskiej



człowiek

XXV-lecia.

Pani Kozłowska rozpoczęła pracę w PMRN przed 25 laty. Prowadziła biuro ewidencji ruchu ludności, przez pięć lat była zastępcą przewodniczącego PMRN, a przez dwa lata była zastępcą sekretarza PMRN. Praca w PMRN była bardzo ciężka, bardzo dużo było do zrobienia. W Kietrze brakowało wszystkiego - wspomina pani Kozłowska. Trzeba było uruchomić zakłady pracy, szkoły, szpital i sklepy. Praca ta pochłaniała dużo czasu. Pani Kozłowska wspomina, że nie wracała do domu przed godz. 24⁰⁰. Do Kietrza przyjeżdżało dużo ludzi. Ludzie ci przybywali z różnych stron. Nie chcieli podejmować pracy, bo bali się, że będzie następna wojna. Pani Kozłowska swoją postawą sprawiła, że ludzie rozpoczęli pracę. Dzisiejszy Kietrz jest bez porównania ładniejszy od tamtego Kietrza z przed 25 laty. Są duże, nowe bloki mieszkalne, powstały nowe zakłady pracy, rozbudowany został kombinat PGR. Jednym słowem Kietrz staje się coraz piękniejszy. Dzięki pracy takich ludzi jak pani Kozłowska odbudowane zostały miasta i wieś. Nasz kraj staje się coraz piękniejszy.

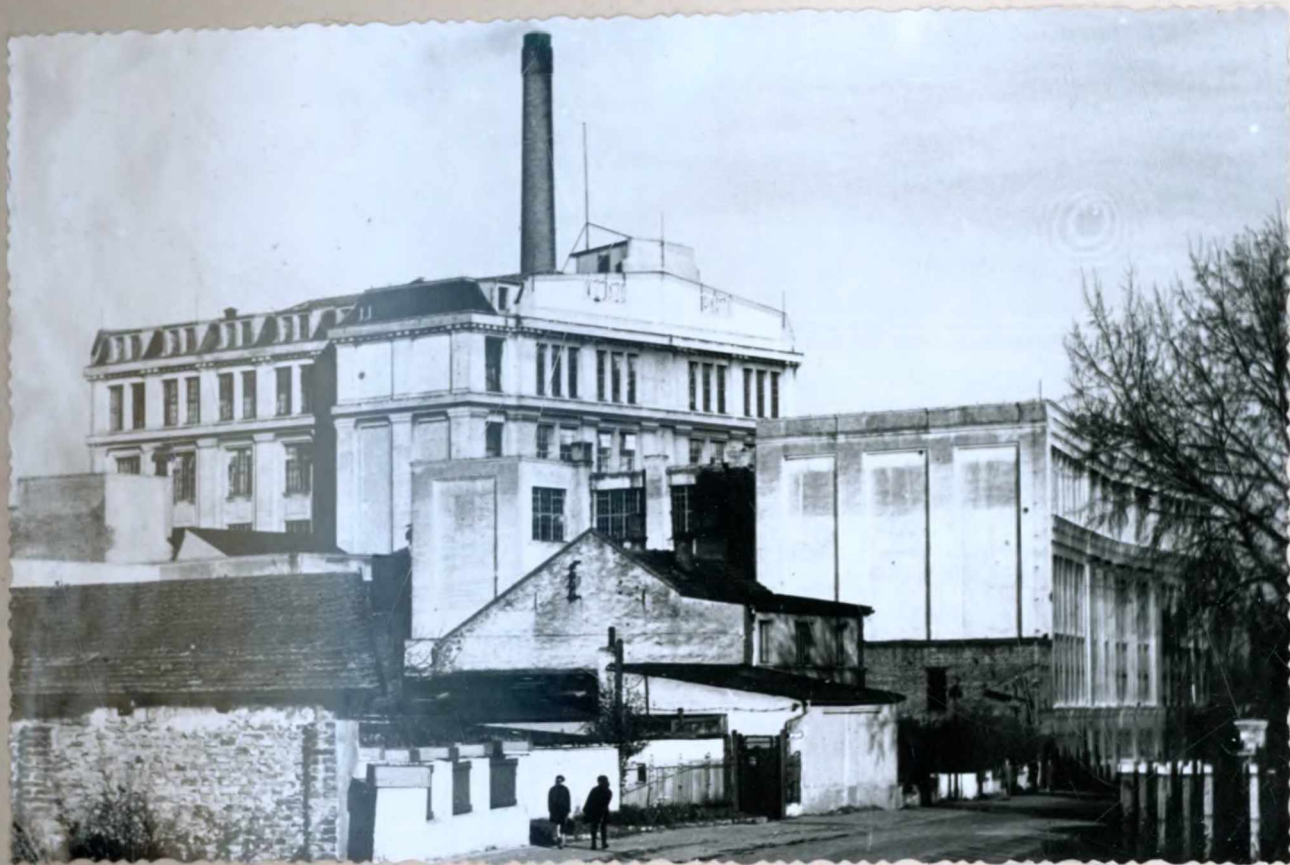
Zasłużony człowiek XXV-lecia.



Pan Tadeusz Włosiński to długoletni zasłużony pracownik „Śląskich Zakładów Pluszu i Dywanów Kietrz” w Kietrz. Pracę w tutajszych zakładach rozpoczął w 1949 r. Pracował osiem lat jako pracownik przedziałni, a od 1952 roku do chwili obecnej bezpośrednio przyczynia się do podnoszenia jakości i ilości kietrzańskich dywanów. W 1967 roku za osiągnięcia w pracy zawodowej, za podnoszenie jakości i wydajności pracy został odznaczony odznaką Przewodnika Pracy Socjalistycznej. Pan Włosiński zdobył już tytuł kwalifikowanego tkacza dywanów, później dyplom mistrza tkackiego.

Od 1968 r. pan Włosiński pracuje jako instruktor praktycznej nauki zawodu w przyzakładowej Zasadniczej Szkole Włókienniczej. Ma pod swoją opieką 40 uczniów. Trudna, odpowiedzialna praca z młodzieżą daje pozytywne rezultaty. Pan Włosiński nie jest oczywiście sam w swojej pracy. Takich jak on jest wielu.

Plany rozwojowe "Śląskich Zakładów Pluszu i Dywanów Kietrz" w Kietrzu.



„Śląskie zakłady Pluszu i Dywanów”

Obecnie, dla zwiększenia produkcji, montuje się 10 nowych krosien dywanowych, które już w br. pozwolą zwiększyć produkcję dywanów buklowych i welurowych.

Zakupione już zostały urządzenia nowej ciepłowni, które złożone są na placu trzeciego zakładu. Budowę centralnej ciepłowni rozpocznie się w 1971 roku. Budowę zlokalizowano za torami kolejowymi, gdzie obecnie są działki. Budowa centralnej ciepłowni jest bardzo ważna, gdyż pozwala na wydajne zwiększenie mocy produkcyjnych dwóch farbiarni i dwóch wykończalni tkanin, wymagających zarówno latem jak i zimą, dużych ilości pary technologicznej. Ponadto prowadzi się ogrzewanie sal produkcyjnych i biur

W przyszłej pięciolatce wybudowany będzie na terenie trzeciego zakładu przy własnej bocznicy kolejowej, nowoczesny, centralny magazyn wyrobów gotowych, a w kilku pomieszczeniach spełniających obecnie rolę magazynów, po ich zwolnieniu ustawione będą dalsze, nowe krosna, dla zwiększenia produkcji dywanów. Na terenie drugiego zakładu, zgodnie z rozwojowymi planami, wybudowana będzie od podstaw dodatkowa, nowa hala produkcyjna, w której zainstaluje się nowoczesne, bardzo wydajne krosna dywanowe. Po pełnym uruchomieniu wszystkich wyżej wymienionych krosien i maszyn pomocniczych, roczna produkcja w ciągu przyszłej pięciolatki będzie bardzo duża, gdyż w samych tylko dywanach, produkcja wzrośnie z około 800.000 m² produkowanych obecnie, do przeszło 1.800.000 m² rocznie w 1975 roku. Poważnie też wzrośnie produkcja tkanin meblowych, wykonywanych w pierwszym zakładzie po zlikwidowaniu starej ciepłowni i obecnego magazynu wyrobów gotowych. Równolegle z planami rozwojowymi produkcji w rozwojowych zamierzeniach socjalnych, zaplanowano wybudowanie własnego domu mieszkalnego w ulstce, oraz nowy żłobek i przyzakładowe ambulatorium. Poza głównymi planami rozwojowymi, plany obejmują, również, cały szereg drobniejszych poczynañ, niezbędnych przy tak poważnym planowanym wzroście produkcji.

Walczyliśmy do zwycięstwa



I Armia Wojska Polskiego została utworzona na terenie ZSRR do niej wstąpił **Marian Wojasówka**, który podzielił się z nami wspomnieniami z tego okresu:
 Wstąpiłem do wojska w miejscowości Smury do tworzącej się II Armii Wojska Polskiego. Służyłem w 5 dywizji, 15 pułku; baterii przeciwpancernej. W mojej jednostce było 60 żołnierzy, którymi dowodził kpt. Jęgorow. Byłem szefem baterii (wydawałem rozkazy, rozpatrywałem w ogólnych itp), w stopniu podoficera. Po sformowaniu całej 5 dywizji przez Kijów, dywizja dojechała do oblic Łukowa. Tam dywizja otrzymała rozkaz wstrzymać się i czekać na ofensywę styczniową. Ta dywizja była w długim czasie wojsk uczestniczących w ofensywie i dlatego po rozpoczęciu ofensywy, dywizja wkroczyła do wyzwolonej Warszawy. Po przejściu przez stolicę, mój pułk piechoty dotarł do Łodzi, a potem przegrupował do obleżonego Wrocławia. W oblężeniu Wrocławia nie uczestniczyliśmy, gdyż posłaliśmy w kierunku miasta Dąbrowa (po niemiecku). Pod tym miastem bitwę się z niemieckimi dywizjami pancernymi, które rozbiliśmy. Stocząc mniejsze partie bitew, doszliśmy do kłysz Ławejki. Gdy rozpoczęła się ofensywa, posłaliśmy w kierunku Drezna na Saksonię, do rzeki Elby a potem na Berlin.



Przewodniczący M.R.N.



Marian Skalski

Do Kietowa przyjechał w 1945 r. Pierwszą pracę podjął w Śląskich Zakładach Pługu i Dywanów. Brał udział w odgrzybowaniu zakładów po zniszczeniach wojennych. Kiedy zakład został uruchomiony pracował na odbiale tkaczy (epinyżowej). W roku 1952 został wybrany sekretarzem Rady Zakładowej a następnie w 1953 r. przewodniczącym Rady Zakładowej. W latach 1956 do marca 1958 pełnił funkcję sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR. Prace w Radzie Miastowej podjął w 1958 r. Pierwszą czynnością jaką należało wtedy wykonać to było odgrzybowanie miasta. W latach 1958-60 z terenów śródmieścia usuniętych zostało 260 t. m³ gruzu. Odbrudowano 5 budynków. Wybudowano ze środków Rady Miastowej 5 dużych bloków mieszkalnych. Wyremontowano zostały nawierzchnie ulic i chodników, a na wielu ulicach zostały ułożone dywaniki asfaltowe. Na terenach odgruzowanych zostały skrzynki skrzynki. Wiele z tych prac wykonała młodzież szkolna. Za pracę i działalność społeczną otrzymał Brązowy Medal za Zasługi dla Ojczyzny.





Przewodniczący przy wykopaliskach.

BRAZOWY

**MEDAL ZA ZASŁUGI
DLA OBRONNOŚCI
KRAJU**



Na podstawie art. 2. ust. 5
ustawy z dnia 21 kwietnia
1966 r. w uznaniu zasług
dla obronności P.R.L.

otrzymał

ob. **MARIAN SKALSKI**

Rozwój Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Kiełczu



1946 - 1970



Spółdzielnia powstała w **1946** roku, założycielem był powołany zarząd w skład, którego wchodził m.in. Franciszek Rykala, Anatol Bonderewicz, jednak Spółdzielnia etatowych pracowników nie posiadała. Pierwszym sklepem, który powstał, był to sklep na ulicy Raciborskiej prowadzony przez p. Jaworek. W sklepie tym można było kupić wszystko, Spółdzielnia nie posiadała własnych funduszy, ale z pomocą przyszli rolnicy, którzy już osiedlili się w Kiełczu. Obecnie Spółdzielnia posiada 49 sklepów, 3 Kluby dla Dzieci, 6 zakładów gastronomicznych, 1 punkt skupu żywności i zboża, 2 piekarnie, 1 wytwórnię wód gazowanych i rozlewnię piwa, warsztat ślusarsko-kowalski, warsztat telewizyjno-radiowy. Liczy **1578** członków, a pracowników etatowych **170**, w tym **68** pracowników fizycznych i 102 pracowników umysłowych, kobiety zajmują **94** stanowiska pracy a mężczyźni **76**. Spółdzielnia skupuje następujące towary: zboże, żywe, butelki, szmaty, skórę, grzyby, sliwki. Spółdzielnia przewiduje zwiększenie swojej działalności na potrzeby społeczeństwa i posiada już plan pracy na przyszłe lata. W roku **1969** wykonała zadanie w **103%**, a w zysku w **105%** i zajęła **I** miejsce w powiecie. Pracownicy Spółdzielni za swoją pracę dostają dodatkowe wynagrodzenie w postaci premii, korzystają z wycieczek krajoznawczych, dzieląc im ich umożliwić się pobyt na wczajnym wczasie w koloniach.



Helena Plura — pracownik służby zdrowia

Pani Helena Plura jest z zawodu dyplomowaną pielęgniarką. Do Kietrza przybyła 20 maja 1945 roku z woj. katowickiego.

Miasto zastała ogromnie zniszczone. Kamieniczki na rynku

były prawie zrównane z ziemią. Tylko znikoma część budynków ocalała.

Miasto było zanieczyszczone. Na ulicach, w gruzach zabudowań leżały trupy zwierząt i ludzi. Mieszkańcy miasta cierpieli głód. Nękały ich choroby. Kiedy wybuchła epidemia tyfusu pani Plura założyła w miasteczku szpital. Zorganizowała tzw. "trójki" których zadaniem było wyszukiwanie a następnie zgłaszanie ludzi chorych.

W sumie 220 chorych na tyfus zostało umieszczonych w szpitalu 19 chorych zmarło. W walce z epidemią pani Plura pomagał lekarz z Baborowa udzielając

fachowych porad w trudniejszych przypadkach.

W tym samym czasie pani Plura zorganizowała Miejski Ośrodek Zdrowia gdzie odbywały się badania ogólne; przymusowe szczepienia mieszkańców zdrowych szczepionką przeciwtyfusową; udzielano porad.

Obecnie pani Plura nadal żywo bierze udział w życiu społecznym i politycznym miasta. Za pracę społeczną otrzymała wiele dyplomów i wyróżnień. Jest zasłużoną obywatelką miasta Kietrza



Polski szpital wojskowy w Egipcie

Wiatrowy Stanisław

Urodził się w Tarnopolu ZSSR. Tam kończy gimnazjum oraz Seminarium Nauczycielskie. Do roku 1941 przebywał w Kazachstanie. Jesienią tego roku wstępuje w Prawdę - ZSSR - do wojska. Wraz z Piechotą Wojska Polskiego wyrusza z ZSSR do Egiptu poprzez M. Kaspijskie, Persję, Irak, do Palestyny i Egiptu. Z powodu choroby pozostaje w Gilene /Egipt/ następnie przechodzi do II Korpusu. Jest kierownikiem w 22 Kompanii Transportowej. W 1944 roku otrzymuje rozkaz wyjazdu do Neapolu. Bierze udział w walce o Monte Cassino. na drugiej linii obrony. Przeżył piekło na ziemi. Bardzo niechętnie rozmawia o tym. Po bitwie pod Monte Cassino powraca do Egiptu, przechodzi kurację w szpitalu, niecierpliwie oczekując powrotu do Ojczyzny. Z Egiptu wraca do Gdańska 30 VI 1947.

Śląskie Zakłady Pluszu i Dywanów w Kietrze

Kietrz posiada wspaniałe tradycje tkackie, sięgające co najmniej trzech stuleci

Tkactwo, ulegając oczywiście z biegiem czasu modernizacji, a następnie — kapitalizacji, przetrwało do roku 1945.



Mimo zniszczeń wojennych zachował się park maszynowy i resztki starej przędzy; wszystko to zostało przez nowych gospodarzy miasta. Dzięki temu już w lipcu 1945 roku mieszkańcy

Kietrza mogli uruchomić zakład. Początek był jednak bardzo

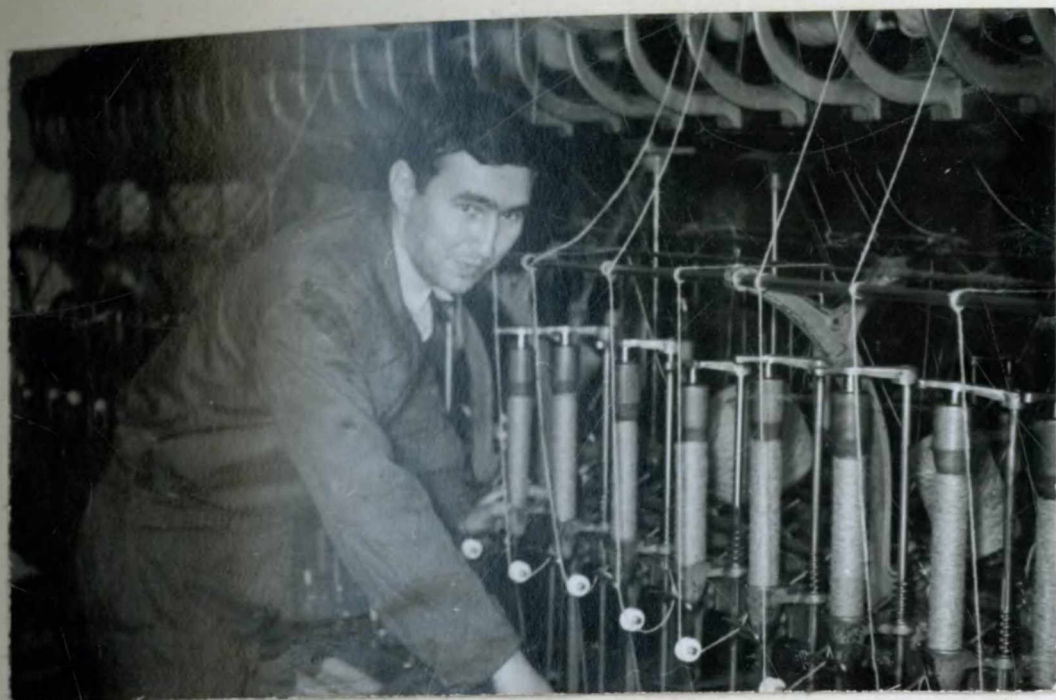
trudny ponieważ nie było nikogo kto znałby się na tkactwie. Przeglądano krosna ca-
tymi tygodniami, majstrowano przy nich, aż wreszcie kietrzanie doszli jak je
obsługiwać. Wysiłek był tym większy, że krosna należały do tzw węzłkowych,
trudnych w obsłudze. Uruchomili jednak fabrykę — oni — repatrianci, osadnicy,
2 zawodu rolnicy

W roku 1946 Fabryka Pluszu i Dywanów zatrudniata 260 osób. Obecnie zakłady dają zatrudnienie 1983 osobom.

Ocalały budynek poniemieckiej tkalni, to tylko wspomnienie: fabryka zmodernizowata się, rozbudowata, postawiła nowe hale produkcyjne. jest właściwie zakładem zbudowanym od podstaw.



Zakład III - przędzalnia druga



Tu przygotowuje się wątki do produkcji dywanów szynilowych.



Produkcja dywanów szynilowych.



Z tych wąskich paseczków powstanie piękny dywan czesankowy.

Dzisiaj wyroby Śląskich Zakładów Pluszu i Dywanów rozchodzą się zarówno po rynku krajowym jak i zagranicznym. Są one wysyłane do: Anglii, Danii, Etiopii, Finlandii, Japonii, Iraku, Iranu, Kuwejtu, Libanu, Libii, Norwegii, NRF, ZSSR

Ekportowano

1967 - 173 tysm² dywanów

1969 - 192 tysm² - " -

1967 - 40 tysm² nutria

1969 - 140 tysm² - " -



Prezentacja wyrobów eksportowanych.

"Arroisova"



wnętrze

Do Polski

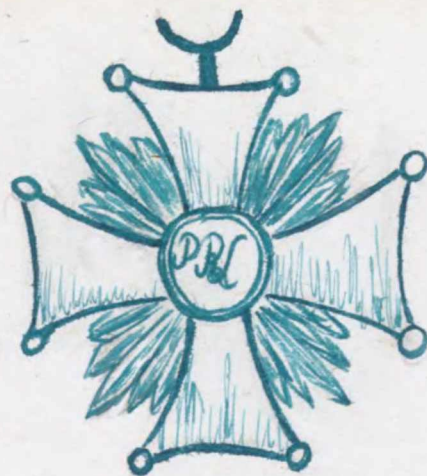


Władysław Hołubicki.

Pan Hołubicki brał udział w walkach o Polskę podczas II wojny światowej. Swoją służbę bojową rozpoczął w ZSRR. Tam wstąpił w szeregi II armii WP, stał się woźnicą. W woźni pełnił funkcję ładowniczego i mechanika. Jego służbę bojową prowadził przez Wołyn, Chełm, Warszawę, szedł na Białym i Łomżę. Pewnego razu pełniąc służbę patrolową miał zbadać siły wroga. Stał zwiad przedł z kolegą. Wychodząc na stronę zauważyli ok. 60-ciu Niemców. Niemcy widząc ich nie zauważyli, ponieważ obeszło się bez strzelania. Oni zaś zdążyli się cofnąć i zmeldować dowódcy, że ok. 60-ciu Niemców idzie w kierunku Drezna. Rano podjęto walkę z Niemcami, a zwycięstwo zostało po polskiej stronie. Do Berlina jednak nie doszedł, gdyż skierowano ich do Pragi przeciwko grupie Własowa, która przeszła na stronę niemiecką. Pan Hołubicki często wspomina swoich dowódców woźni. Pierwszy nazywał się Nikitiuk, który został ranny, drugi Dwójflozow. 15.05.1945 roku ruszyli do Polski i tu skończyli swoją służbę bojową. Nasz weteran otrzymał wiele medali, jednak do dziś dotrwał tylko jeden: medal „za udział w walkach o Berlin”.



Ludzie pracy w odbu- dowie powojennej



6

Przeprowadziliśmy krótki wywiad z panem Wincentym

Pan Wincenty Maziarz

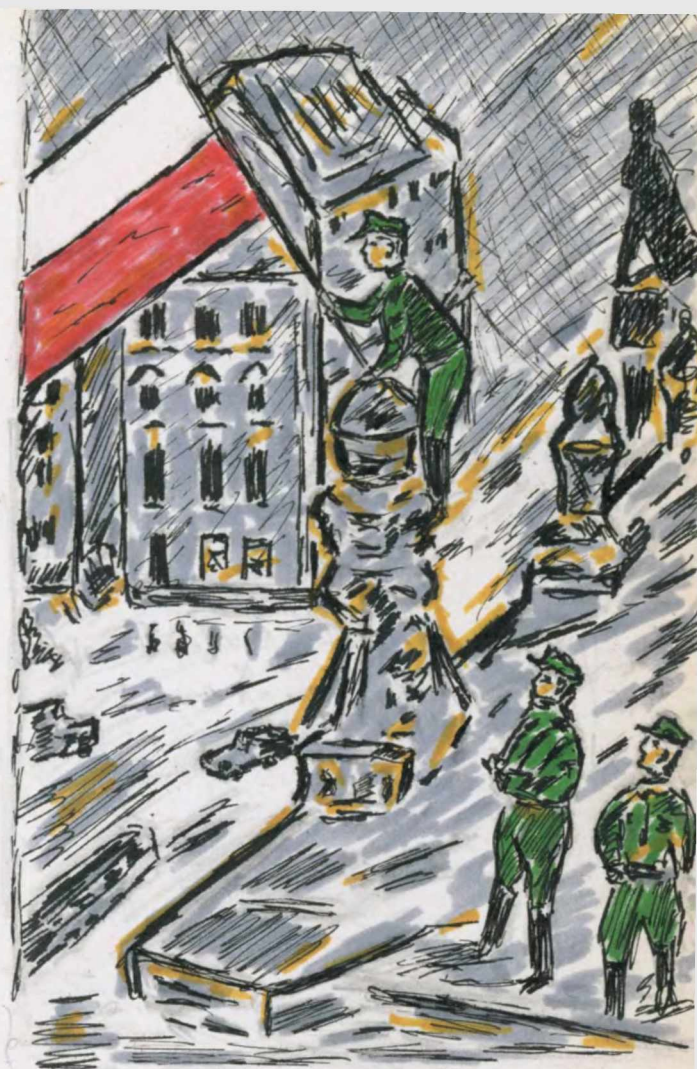
Maziarzem, który brał udział w powojennej odbudowie Polski, a także naszego miasta. Pan Wincenty koniec II wojny światowej spędził w Kietrze. Dzień zwycięstwa był dla niego dniem pełnym radości i polnienia, jak nam powiedział: „Mareście wówiek jest w swoim domu”. Miasteczko nasze było zupełnie zniszczone, jedynie na ul. Długiej stało kilka domów zdalnych do zamieszkania. W Kietrze po zakończeniu wojny było 6 lub 7 Polaków. Oni to solidnie zabrali się do roboty. Pierwszą pracą było wyburzenie ulice z gruzów. Żeby była jakakolwiek łączność trzeba było ożywić postę i stację. Następnym i głównym zadaniem było uporządkowanie fabryki, w której podczas wojny produkowano broń. Pan Maziarz był odpowiedzialny za uporządkowanie fabryki. W Kietrze ożywał nie tylko przemysł, ale i gospodarka. Zbliżał się pierwszy sylwester w wyzwolonej Polsce, obchodzono go w fabryce przy wykombinowanym fortepianie. Po wielu trudnościach na miejscu starego szpitala wojskowego urządzili szkołę, potem powstało małe kino i klub. Każdy dzień przynosił trochę jasności naszemu miastu, każdy miesiąc nowe mieszkanie, dziś Kietrz jest pięknym miastem. Pan Maziarz za swoją pracę społeczną otrzymał: „Złoty Krzyż Zasługi”, „Medal 10-lecia Polski Ludowej” oraz odznakę: „Zasłużonemu Opolowowi”.

Osiągnięcia 25-lecia PRL

Jedną z wielu instytucji jakie powstały w Kietrze po roku 1945 jest **szpital**. Przeprowadziliśmy wywiad z jednym z lekarzy tego szpitala. Początkowo szpital był pod wpływami zakonu; szpital zakonny. W czasie II wojny światowej był szpitalem dla osób cywilnych. Po zmieszaniach wojennych został odbudowany 22 lipca 1954 roku. Początkowo warunki pracy były bardzo ciężkie, lekarze do swojej dyspozycji mieli tylko jeden aparat. Pierwszym dyrektorem szpitala był dr. Hubert Sierosławski. Z biegiem czasu przybawało lekarzy, a z tym łatwiejsze się ulatwiało praca lekarzy. W roku obecnym tj. 1970, na umowistej akademii dn. 8.04. szpital w Kietrze otrzymał stan-
dar. Doktor Klima, z którym przeprowadzaliśmy wywiad jest zadowolony ze swojej pracy, bo takim szpitalem można się pochwalić.



Ludzie, którzy nieśli wolność



W roku 1943 zostało zorganizowane w Związku Radzieckim Wojsko Polskie. Książa Jan przebywając na terenie Z.S.R.R. w wieku 22 lat zaczął pełnić służbę wojskową jako starszy sierżant. 21 maja 1943 r. w I De-

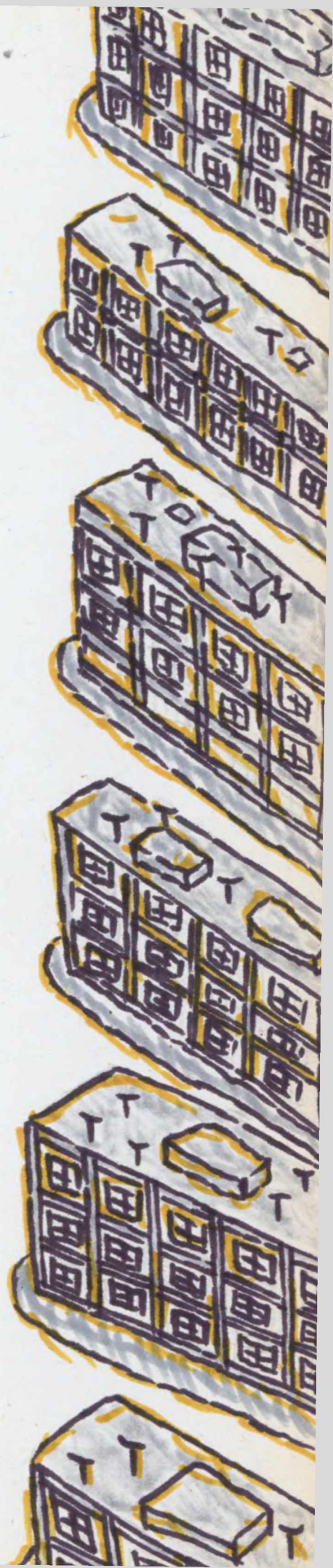
wizji im. Józefa Kosińskiego przy obsłudze dział przełam pancernych. Dowódcą byli pułkownik Zygmunt Berling. Szlak bojowy wiodł od Brugu do Łaby. Sierżant Książa brał udział o wyzwolenie Lublina, Warszawy, Włocławka, Bydgoszczy, w strumieniu na silne fortyfikacje Włocławskiego, wreszcie w walce o Berlin. Z wojska został zwolniony 5. III 1946 r. i odznaczony srebrnym medalem za służbę



PRZYWRACALI ŻYCIE TEJ ZIEMI



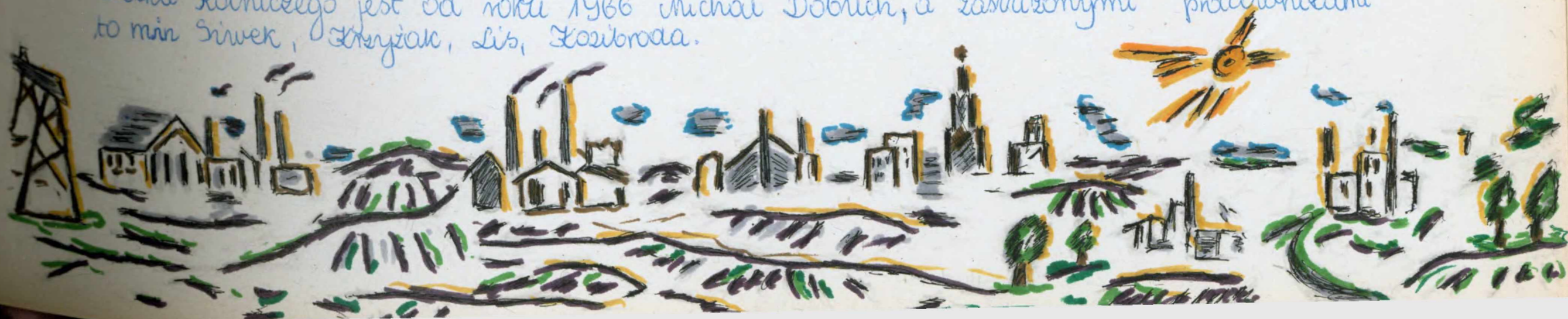
Stanisław Kasper należy do tych ludzi, którzy w 1945 roku przyjechali do miasta Kietrza. Stoczyła ich wspólna praca w odbudowie miasta, które zostało zniszczone w 60%. Ocalali tylko Śląskie Zakłady Prusów i Dywanów. W Kietrze w tym czasie brak było światła i wody. Przy rychłej pomocy władz państwowych zorganizowano Związek Samopomocy Chłopskiej. Przez tę organizację można było zaopatrzyć rolników w materiały siewne, sadzonki, konie i krowy, następnie zorganizowano Spółdzielnię Zaopatrzenia i Zbytu, mając na uwadze zapotrzebowanie ludności w artykuły pierwszej potrzeby. W tym okresie w Kasper tak jak i jego koledzy pracowali społecznie. Zorganizowali oni za pieniądze ze sklep członków jeden sklep o bardzo szerokim asortymencie. Systematycznie działalność SŻiZb się zwiększała i w późniejszym okresie otrzymali już kredyty bankowe na zakup swini. Dzisiaj SŻiZb jest już wielką placówką handlową. Prowadzi poza tym kontraktację i skup produktów rolnych.



KÓŁKO ROLNICZE



Kółko Rolnicze powstało w roku 1959, z inicjatywy rolników, którzy pragnęli ulepszenia pracy. Praca w Kółku Rolniczym zaczęła się od jednego ciągnika, wtedy rolnicy musieli wykonywać wszelkie usługi końmi. Z biegiem czasu zwiększało się zapotrzebowanie na ciągniki i inne maszyny. Kółko Rolnicze zakupiło ich sporo aby ułatwić pracę rolnikom. Obecnie Kółko wykonuje dużo usług różnego rodzaju, posiada takie maszyny jak: ciągniki, snopowiązałki, kombajny zbożowe, rozrzutniki nawozów i wapna, pług, brony, sadzarki do ziemniaków. Maszyny te pozwalają już na duże zmechanizowanie pracy. Na przyszłość Kółko Rolnicze ma zamiar zakupić maszyny tj: ładowacz do obornika, maszynę do oczyszczania zboża, oraz zagospodarować 100ha gruntu, założyć hodowlę bydła, zmienić ciągniki 328 na ciągniki 4011. Prezesem Kółka Rolniczego jest od roku 1966 Michał Dobuch, a zarządnymi pracownikami to m.in. Siwek, Krzyżak, Lis, Kozłbroda.





Michał Lipka jest kombatantem II wojny światowej. Walczył na terenie różnych państw
za wolność Naszą i Naszą. W tym roku obchodzimy 25 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem.
W roku 1939 Niemcy hitlerowskie napadli na Polskę. Zaczęła się okupacja naród
Polski, nie zaniechali walki zaczęli tworzyć się oddziały partyzanckie. Pierwszą jednostką
wojskową była pierwsza dywizja brenadienów. Uczestnikami byli różni ludzie, różnych
narodowości w różnym wieku.

Migdały czasie w kraju

tworzył się opór, przeciwko

Niemcom, którzy palili i grabili wieś i miasta, grabili ludność.

Ja osobiście jako młody chłopiec byłem ochotnikiem w 1939
roku w 39 Pułku w Stryju. Walczyliśmy w Lasach Janowskich.

Od września 1939 cała dywizja była w odwrocie, była



F . . .

miejscu walk

się koło Przemyśla, a koło Lwowa została rozbita. 23 IX 1939 roku przekroczyliśmy granicęęgierską. Węgry okarali
nas durio serci. Przebywaliśmy tam do grudnia 1939 r. Następnie uciekłem do Francji przez zieloną granicę. Skierowano
nas do apartamentu Normandia i przydzielono do piechoty. W piechocie byłem mechanikiem, następnie zwerbowano nas do
Brigady Podhalańskiej i wysłano do Narwiku. Waleczyliśmy tam nasze olęty „Burza”, „Błyskawica”, „Orzeł”, „Grom”. 4. I rano
bombowier niemiecki zrucił bombę na „Grom”, zginęło 59 marynarzy. Zolobczyliśmy miasto Arkes i uycotaliśmy się
z Norwegii. Na statku „Chrobrym” ewakuowaliśmy się do Anglii, zostaliśmy wysłani do Francji pod miasto Tpr, zginęło tam
bardzo dużo Polaków. Część żołnierzy uciekła do Szwecji, część ostateła się do Niemoli, tam prosiliśmy wody i chleba, ale
Francja nie była skona do pomocy. Przez Hiszpanię uolalēm się do Ameryki a stamtąd do Anglii. W Szkocji ostatełismy
kanakiny i peizilismy służbę naol morzem, tu kwazyło się lotnictwo, które przyrzypilo się do zwycięstwa. Umorono
pierwszy pułk artylerii ciężkiej, byłem w czwartej baterii, następnie wysłali mnie na kurs samochodowy kierowcy-mechanika.
W 1944 r. w ramach inwazyi wysłali nas do Normandii: Stoczyliśmy tam bitwę koło miasta kenz przeszliśmy pierwszy cinnest
bipow, waleczyliśmy o oplotnie bez snu, przy upale. Przełaziliśmy fortyfikacje wroga, waleczyliśmy blokując część sił niemieckich.
z Anglii nadciągęły posiłki i mraziliśmy w pościeg za Niemcami. Porzuciliśmy do granicy belgijskiej, dalej szlakiem do rzeki Mozy.

Katuni było bardzo ciężko, mimo to Niemcy uciekli za Morzę, zdobyliśmy miasto Antwerpę, banderę i Ipr. Niemcy wysadzali
tam, dręgi były zaminowane, pilnowaliśmy aby Niemcy nie przeszli, na pomoc naszej Dywizji została wysłana Brygada Spadochronowa.
Pewien Holender znalazł Niemcom miejsce łobozowania Brygady, brygada została zdezorientowana, nasza Dywizja nie została nie
zrobie, musieliśmy się wycofać. W 1945r nasza Dywizja musiała walczyć Niemiec. Polacy czekali na to wiele lat. Popłakaliśmy się
z radości, że już napewno koniec. Walczyliśmy jesienią na Saloku Północnym, zdobyliśmy miejscowość Kirchenschafer. W 1947r zapisałem
się na wyjazd do Polski i wróciłem. Wstąpiłem do pracy w Mysie, następnie przeniósłem się do Głubczyc i od 25 lat pracuję w Słonim.
Pierwszą tamtem byłem delegowany do miasta Bregan w Holandii. Byliśmy tam bardzo serdecznie przyjmowani, zwiędziliśmy
Hagę i która znajdowała się Trybunał Sądów, gdzie rozstrzyga się wszystkie sprawy międzynarodowe. Polska dała do tej ogromnej
sali piękne alabastrowe rzeźby. W Holandii mam masę kolegów, którzy walczyli ze mną na wszystkich frontach. Odbył się także
zjazd kombatanów byli to ludzie starsi. Ludzie Ci kiedyś walczyli o to byśmy mogli swobodnie rozmawiać i mówić
nasz dobrobyt. Dziękujemy dzięki pomocy ZSRR i innych bratnich narodów. Za walki na terenie całej Europy
otrzymałem wiele medali o to niektóre z nich: Srebrny Krzyż Zasługi, Wielki Medal Zasługi, Krzyż Partyzancki, Medal
za odwagę i Złoty.

Głubczyce to prastary gród piastowski nad rzeką Psizą. Brak dokładnych danych dotyczących daty lokowania. Najstarsza wzmianka o tej miejscowości pochodzi z roku 1107. W 1131 roku była to wieś, a w roku 1240 już miasto. Usytuowanie miasta było korzystne, bo w zbiegu ważnych szlaków handlowych przy przeprawie przez rozlewiska rzeki Psizy. Przebiegały wtedy drogi łączące Śląsk z Hegrami i Rusią. Miasto otaczały mury obronne do dziś zachowane znaczne fragmenty z 19 basztami i 4 wieżami nad bramami: Opawską czyli Solną znajdowała się obok obecnego budynku Ochotniczej Siniarzy Pożarnej, Kyską czyli Górą w okolicy Szpitala Powiatowego, Grobnicką czyli Klasztorną; Hodną w okolicy gmachu poczty. Obszar miejski zamknięty murami obejmował około 15 ha ziemi. Do wieku XVI było to miasto bogate, znane z handlu zbożem, lenem, tkaninami, miało prawo składu. Wielokrotnie wykonywało się, podobnie jak inne miasta w tych czasach, wskutek „morowego powiecia”. Kres pomysłowemu rozwojowi miasta położyły walki religijne, wojna trzydziestoletnia i wreszcie nieregularne przesuwanie granicy austriacko-pruskiej, która odciągnęła miasto od Krapowa, Opawy, Osobłachy. Zamieszki wojenne w XVII wieku wpłynęły na zmianę szlaków handlowych, kupcy w obawie przed napadami omijali ziemię głubczycką idąc z Wrocławia przez

Nysę i Osobłachę, króć na Hęgry. Po roku 1742 uwalnia się też pod stanowiskiem największa droga łącząca
Głubczyce z Pimólnikiem i Nysą. Przeciął ją na stałe kordon graniczny. Miasto znalazło się przy granicy i los
jego został przesądzony. Wkrótce już nie honorował przynależności króla węgierskiego Macieja Korwina, który w wieku XV
zakazywał kupcom, by nie omijali Głubczyce. Głubczycom przypadł los ośrodka lokalnego, odwołującego się do
zaplecza rolnicze uzyskane w II połowie XIX w. zburzył umocnienia miejskie. Zasypano stary materiał z rozbiórki
murów obronnych, wytyczono nowe ulice. Od połowy XIX wieku rozwinął się tu przemysł tkacki i piwowarstwo-słodownicze.
Nadzieja II wojna światowa i pozostawiła trwałymi ślady w postaci zniszczonych budynków. Ludność ziemieńska
wieksza z miasta przed nadciągającym frontem. Zbliżał się odcupolujący moment. Ziemia głubczycka po
niektórych latach miała być przynależnością Macieja. W tym to jednak nastąpiło oddanie za nią życie tysięcy
żołnierzy radzieckich, a marcu 1945 r. Głubczyce jednak powrócił do Polski. Było to miasto w 40% zburzone.
Potrzeba było ręk do pracy. Już w kwietniu przybyły do Głubczyce pierwsze ekipy przesiedleńców. Byli to
przeważnie ludzie młodzi, skory do pracy. Od razu zorganizowali plan pracy. Do tych pierwszych obywateli
polskiego miasta należeli innymi nazwami: Kazimiera Słazakiewicz, Mieczysław Placek, Aleks Bogdanowicz,

Władysław Malinowski, Ignacy Kanowski i inni. Oto jak wspomina tamte czasy Mieczysław Płoczek. Przyjechałem do Gubczyce dnia 6-ty 1945. Poprzeżono miękkałem w Sosnowcu, a w czasie okupacji byłem na wygnaniu. Przyjechałem do Gubczyce, aby podjąć się pracy i żyć na Ziemiach Odzyskanych. Otrzymałem skierowanie do Gubczyce wraz z przepustką, której numer wynosił 1883/4. Urząd, który się troszczył o repatriację nosił nazwę: Państwowy Urząd Repatriacyjny w Katowicach ul. Kobylnickiego 5.

Wyjazd nastąpił 6-ty 1945 i tegoż dnia znalazłem się w Raciborzu. Z Raciborza przyjechałem pociągami do Babowa i prosto na ośady. Z Babowa do Gubczyce dojeżdżałem się piechotą. Było bardzo pięknie w braskach wschodzącego słońca zobaczyłem palący się Brzozów i wiele oburwanych budynków. Od 8-ty 1945 rozpocząłem pracę w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym oddział Gubczyce. Stanowiąc był wówczas Ob. Kopyński, a burmistrzem miasta Ob. Kramarz. Również w tym czasie na terenie Gubczyce pracowali Ob. Słazakiewicz, Kazimiera obecny sekretarz M.R.U. W późniejszym terminie w miasteczku napłynęli repatriantów pracowali: Szmytler Antoni i jego żona Anna nauczyciele, oraz Kochanowiczowie, Świątkiewiczowie, Ob. Roth Anna, Ob. Przywarcka i jej matka Ob. Konarska Romana, Ob. Żubel. Wówczas właściciel Gubczyce z ulicami: Mickiewicza, Skłodowskiej, Reymonta, Powstańców, Bończyka zajmowana była przez wojska radzieckie. Polgosenia obywateli kolejną były bardzo opóźnione, kursanci zaczęli w terminie znacznie późniejszym.

Polaků przenożona była samolotami. Lotnisko mieściło się na łęce za basenem kąpielowym. W sąkolach stali żołnierzy
radziecy. Na terenie Głubczy zndezliśmy obóz jeńców amerykańskich. Tam gdzie obecnie jest PZG była fabryka
bomb. Zakłady Przemysłu Ściżwiarskiego „Uzią” były nieczynne, a browar uległ działaniu ognia. Pomimo napływu
Polaków wielu Niemców pozostawało na terenie miasta. W terminie nieco późniejszym pojawiło się u nas na punkcie
etapowym wysiedlenie Niemców. Wraz ze wzrostem napływu ludności zaczęliśmy dzwigać domy ze zgliszcz
i mur, aby dać mieszkanie wielu ludziorz, tym co przybyli i tym co przybędą na prastare ziemi górzyskiej. Praca
przy odbudowie była bardzo ciężka, lecz dla Polaków nie zmazyło wobec tego, że ponowili na prastaną ziemię
i musieli ją odbudować i zagospodarować. Przez pierwsze dziesięć lat trwała i odbudowa i w następnej dziesięciolecie,
aż do chwili obecnej obok odbudowy pojawiła się rozbudowa. Przy rozbudowie pojawiło się u Głubczych **wiele** nowych
obiektów kulturalnych, przemysłowych, mieszkalnych. W szybkim tempie do życia powołano zniszczone przez okupację
Zakłady Stóbownicze słynące na całym świecie ze śladu, poradzilo wystawić miasto odbudowane Zakłady
Przemysłu Ściżwiarskiego „Uzią” zapoimujące w wyroby dziewiarskie nie tylko rynek krajowy ale i zagraniczny.
Właśnie w związku z rozbudową przemysłu i rozbudową do Głubczy zaczęli napływać setki a nawet tysiące

ludzi, co przyczyniło się do szybkiego wzrostu zapotrzebowania na mieszkania. Wszczęto więc budowę osiedli mieszkaniowych. Jako pierwsze powstały osiedla przy ulicy Powstańców, Kosciuszki, Bożenyka, Ratuszowej, 22 Lipca, Karwowskiej, Emili Plater, a niedługo zostanie oddane do użytku osiedle przy ulicy Gdańskiej. Najbliższe plany przewidują rozbudowę miasta głównie przy ulicy Ratuszowej i Karwowskiej. Poza osiedlami mieszkaniowymi powstało wiele ośrodków kulturalnych między innymi: szkoła Tysiąclecia, Technikum Mechaniczne, Technikum Rolnicze, Zasadnica Szkoła Zawodowa, ośrodek muzyczny, a także kino „Sudety” wiele restauracji, kawiarni i bibliotek. Poszypić możemy się jeszcze pięknym basenem kąpielowym i parkiem. Do czynnego użytku weszły dwa nowoczesne pawilony PŁGS i PSS, dom taneczny, pawilony samoobsługowe, księgarnia 1001 drobniarzą i wiele powstało „Eldom” i wiele punktów usługowych Techn. Rzemieślniczego. Wzmocnioną działalność prowadzi wiele organizacji młodzieżowych jak: ZMS, ZMW, ZHP. To one przyczyniły się do niemalże stopniem czynem społecznym do upiększenia miasta urządzając wiele skanerów i placów zabaw. Stając się to miasto o wysokim poziomie kulturalnym z dnia na dzień przybiera postać miasta nowoczesnego chociaż zachowały się do dziś cząstki historycznych murów i bari i tamtych czasów.



Pawilon Koliber



Osiedle mieszkaniowe



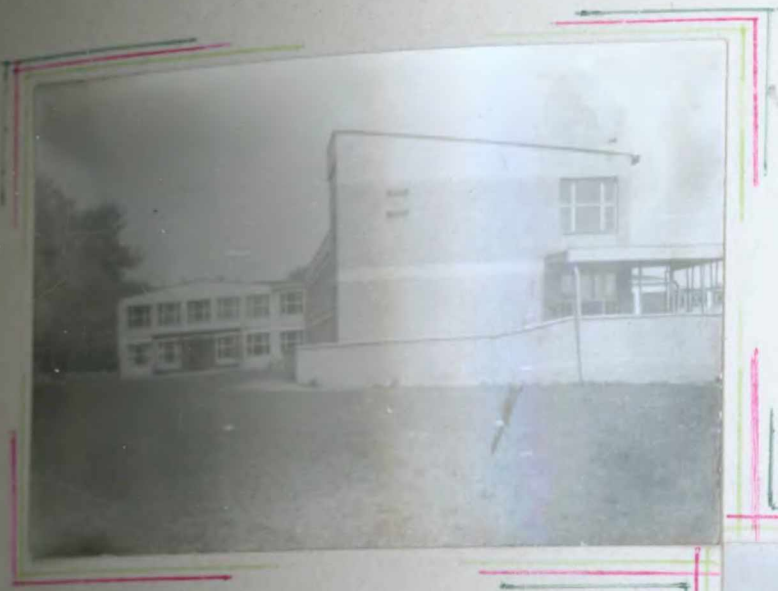
Poczta



ul. Sobieskiego



Osiedle mieszkaniowe



Szkoła „Tysiąclecia”



Bronow



ul. 22 Lipca



Technikum Rolnicze



ul. Krakowska



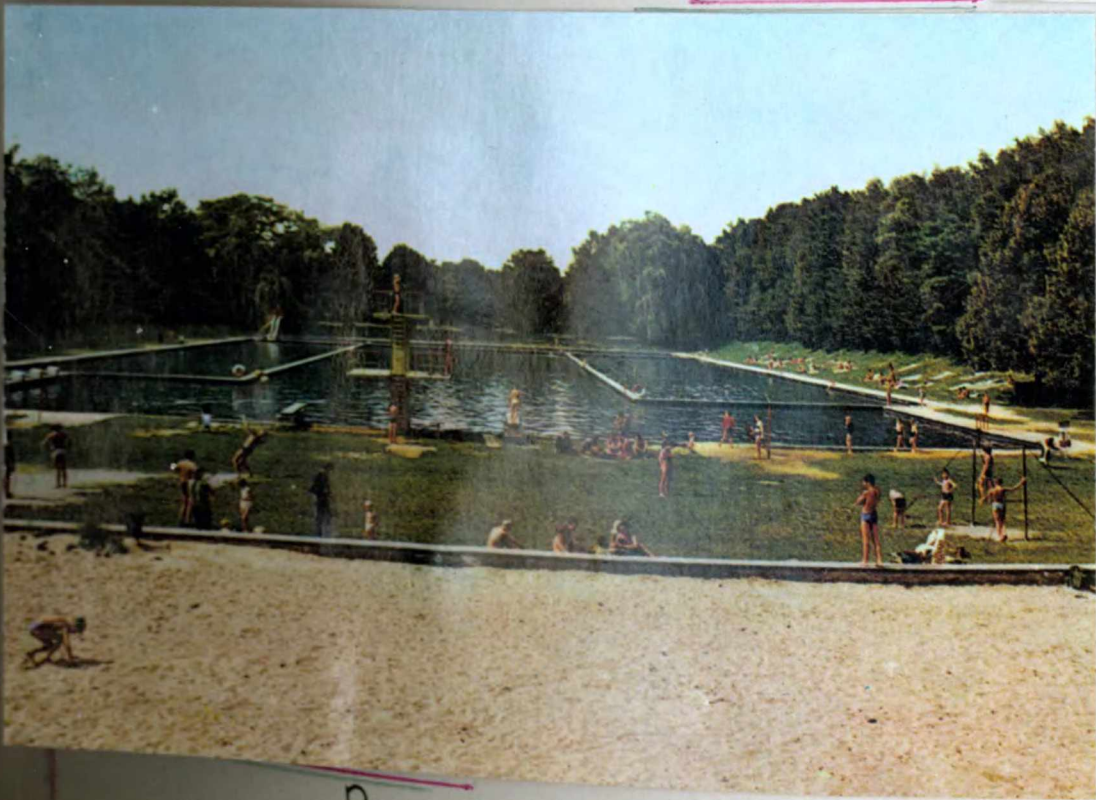
Pomnik Wolzeczności



Sąd Powiatowy



L.P.D. „Unia”



Basen pływacki



P.P.R.N.



Kombatant II wojny światowej
Ciagliniski Stefan.



1.



2.

Ciagliniski Stefan urodził się we wrześniu 1917r. w Związku Radzieckim w Kijowie. Wstąpił w szeregi Drugiego Batalionu Ochotniczego Obrony Warszawy mając 21 lat. Świadał przysięgę 15 września 1939r. w Warszawie, w kinie „Roma”, na ręce ówczesnego prezydenta miasta Warszawy, Stefana Starzyńskiego. Dostał się do niewoli niemieckiej 27 września. Stamtąd został przewieziony do Wilanowa, a ze względu na to że był ranny został przewieziony do szpitala polowego w Łowiczu. Po miesiącu został znowu przewieziony do szpitala wojskowego, lecz do Warszawy. Tam przebywał pół roku. Na terenie tego szpitala działała podziemna organizacja A.K. do której należało wiele oficerów, podchorążych oraz on sam. W roku 1940 zostali wywiezieni na Pawiak, stamtąd przewiezieni zostali na zamek lubelski do Lublina, gdzie przebywali do 22 lipca 1944r. Z więzienia wydostało 10% więźniów między innymi i on. Brał udział w zdobywaniu koszar na przedmieściu Lublina na Os. Czechowski. Był również komendantem Korpusu Bezpieczeństwa. Posiada Krzyż Grunwaldzki oraz Medal Obrony Warszawy.

1. Wkroczenie wojsk polskich do
wyzwolonego Lublina.

2. Wmurowanie pamiątkowej tablicy w mur
zamku lubelskiego, na pamiątkę zamordowanych
ofiar przez zbrodniarzy hitlerowskich.



Kombatant

II wojny światowej

Koczupinda Kazimierz.

Koczupinda Kazimierz urodził się 17.V. 1926 r. w Z.S.R.R. Mając 18 lat zaczął walczyć aż do roku 1944. W Z.S.R.R. przebywał 3 miesiące w szkole samochodowej w Reraniu. Stamtąd został przewieziony do Lublina skąd został wysłany do Kijowa. Po miesiącu przerzucony został pod Warszawę, gdzie była centralizacja wojsk. Następnie walczył pod Warszawą i po jej zdobyciu jednostka, w której walczył została rozbita przez wojska niemieckie i przewieziona do Białystoku. Później został przewieziony za Warszawę, skąd szlak bojowy wiodł aż do Berlina.

Był kombatant II wojny światowej posiada: Medal zasługi za zdobycie Warszawy, Krzyż Grunwaldzki, Medal za zdobycie Odry i Nysy oraz Medal za zdobycie Berlina.



Kombatant

II wojny światowej

Górski Michał.

Michał Górski urodził się koło Lwowa w 1913 r. Mając 26 lat walczył w obronie Warszawy w 1939 r. Walczył aż do jej poddania się. Po kapitulacji dostał się wraz z kolegami do niewoli niemieckiej. Z niewoli zbiegł do Z.S.R.R. gdzie przebywał i pracował do końca wojny.



Blok mieszkalny
przy ul. Raciborskiej
w Baborowie.



Elewator zbożowy
w Baborowie.

Bonter Jan - dziewiętnastoletni chłopak zabrany w październiku 1944 roku do I Pułku Piechoty w Samnikach. Otrzymał rozrywkę umiundrowanie: rubaszka i płaszcz siwy onuce ciarne. Dwa lata przebywał na szkole podoficerskiej. Jako plutonowy przeszedł przez piekło walk o Warszawę na Wał Pomorskim, w Berlinie. Odnaczenia: „Zwycięstwo i Wolność”, „Za udział w walkach o Berlin”, „Krucz Grunwaldu”.

Fryd Franciszek - podoficer obsługi i morderczej II Dywizji Warszawskiej. Do walk pod Warszawą na pierwszej linii frontu. Zdobywał Wał Pomorski, walczył o Berlin. Odnaczenia: „Za Warszawę”, „Za Odrę i Nysę”, „Za Łabę”.

Wieniak Piotr - z czynnej służby z Kielec zabrany na I linię frontu za Warszawę. Wzięty do niewoli był w obozie w Pabianicach pod Łodzią. Z 13 tys. zostało przy życiu 6 tys. 6 tygodni ciągnęło się jak 6 lat. Potem 5 lat w Niemczech. Po drodze chciał uciekać, otworzył drzwi w wagonie Gestapowcy zawalili, chcieli rozstrzelać cały wagon osób. Przyznał się. Północy na ścianach i bity kolbami. Wazyli po 25 kg. Znalazł się bruźnię dzielił się. Jedli kore z drzew.

Kroczak Michał - saper. W 1944 roku Lwów, Jarostaw, Lublin. A potem był Majdanek: krematoria, worki, włosy i popioły - całe sterty i trzy beczki smalcu. Ale ten nie zastygł. I te butki oxenune. Nad tym wszystkim unosił się okrydny odrażający smród. Potem była Warszawa i Wał Pomorski i forsowanie Odry. Tam został ranny. Odnaczenia: „Za Warszawę”, „Za Odrę i Nysę”, „Za Wał Pomorski”.

Postolak Władysław - 1940 rok. Warszawa, „Za Kołobrzeg”, „Za Odrę i Nysę”, „Za Wał Pomorski”. Wzięty do poboru na Daleki Wschód ZSSR, 18 km od japońskiej granicy szedł na Lwów przez Sybir z lekką konną Altylerią. Uciekali do Finlandii. Dwukrotnie ranny w rękę. Po szpitalu został wcielony do wojska polskiego. Był tadowniczą ciężką altylerią.

Walczech Jan - Daleki Krasnojarski Kraj - 1 IX 1943 r. Zwerbowany do Wojska Polskiego dotarł pod Moskwę nad Oke do Siel. Sformowała się tam II Dywizja Warszawska Posła pod Smoleńsk jako osłona altylerii. Pod Lublinem stoczyli pierwszy bój. Zdobyli Lublin, Warszawę, walczyli o Wał Pomorski. for-

...adry, zdobyli Elbę. Był w batalionie sanitarnym. Pracował przy jednym
z rannych dowódcy II Warszawskiej Dywizji gen. Aleksandrem Zawadzkim,
która była chirurgiem w Puławach w ciągu 24 godzin opatrzyła 420 rannych.
Cienaczem: "Zastawionym na polu chwały 12-13.8.1943. Lenino", "Zwycięstwo o Wolność",
"La Odra, Nysa, Bałtyk", "La Warszawa".

Żołnierzowi I. Armii Wojska Polskiego

szereg. Bolibrzucki Jan.

w szeregach I. Armii Wojska Polskiego
ramię przy ramieniu z bratnią, sojusznicą, Armią Czerwoną, walcząc pod rozkazami
gen. broni Stanisława Popławskiego
wyzwolił Warszawę. Przez Bydgoszcz, Łotwę, Frydląd Pomorski, przez umocnienia Wa-
tu Pomorskiego, przez Srenfelot, Gross Zabie, Falkenburg, Tempelburg, Dramburg, dotarł
w krwawych bojach do Bałtyku, do Kolorzeu, Gdyni i Gdańska. Przez krwawe i znojne walki
wrócił do wolności Ojczyznę Granicę Odrodzonego Demokratycznego Państwa opartej o mo-
rę i Odrę. Nad pokonanym Berlinem wnieśli obok sojuszników radzieckich,
biało-czerwone standardy zwycięstwa i ścigając wroga dotarł do Łaby. Zwycięsko
rozstrzygnął tysiącletnie zmaganie narodu z odwiecznym naszym wrogiem -
Kiemcem. Wroga dobił. Zwycięstwo odzyskał.

Wykonując wolę narodu, pod światłym kierownictwem
Krajowej Rady Narodowej i Rządu Tymczasowego,

pod dowództwem
Marszałka Polski Michała Roli - Zymierskiego,
z żołnierza Armii i Czerwonej uchwycił Polskę
potężnym żelazem Demokracji, krajem, wyzwolonym przez Naród.

1945 rok. Do Iłsięzkiego Pola przyjechało 26 rodzin repatriacyjnych z terenów Związku Radzieckiego: Zawadowa, Laszkowa, Kosciejowa, Zarudzie. Zniszczenia wsi wyniosły około 20%. Wszystkie gospodarstwa zajęte były przez Niemców. Hutoczników zgrupowano w większych gospodarstwach, a w wolnych domostwach pomieszczono przybyłców ze Wschodu. Soltysem został Stanisław Chodorowski. Pola było dużo. Powiat udzielił zapomogi: ziarno, a potem traktory.

Włocławski: **Bolibrzech Jan, Dziadura Jan, Krocak Mikołaj, Grot Jan** zajęli się organizowaniem życia socjalnego wsi. Bolibrzech Jan na plecach przyniósł z Babarowa towar do sklepiku, który się mieścił u Krocaka Mikołaja. On też pierwszym członkiem gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Babowie.

Do szkoły przyjechał nauczyciel Jaskiewicz Czesław i już od września prowadzi regularne zajęcia w jednoklasówce. W 1946 roku Bolibrzech Jan wyjechał na Kurs Rolniczy do Ustronia. Przeszkoleny prowadzi sam i innych uczy obsługi dostępnych wówczas maszyn rolniczych. Teraz też kontraktuje z bór upraw przemysłowych i pastewnych.

Dzień dzisiejszy

1918. Przeprowadzono klasyfikację pól. Zostało zatopione i zaczęto działać **POP**.
Liczba klas wzrosła do 6, ucza, dwie osoby.
1950. Młodzież organizuje **ZMW** i **LZS**.
1960. W szkole jest 7 klas o czterech nauczycielach. Zatrzymane zostało **Kółko**
Rolnicze: 8 członków, jeden ciągnik.
1962. Powstało **Kóło Gospodyń Wiejskich**.
1966. Kółko Rolnicze posiada 4 traktory z całkowitym wyposażeniem maszynowym, 2 maszyny orłowe, siewnik, 2 opryskiacze.
Kóło Gospodyń Wiejskich liczy 37 członkin, zagospodarowuje 1 ha pola.
Odbudowano 9 gospodarstw z ruin.
Wybudowano: 1 budynek mieszkalny, garaż Kółka Rolniczego, sklep wiejski, szkołę 8-klasową, 26 stodoł i obór.
1969. Kawierzchnia asfaltowa, pokryto drogę bitą, łączącą Księżę Pole z Czerwinkowem.
1970. Stara, szkołę odremontowano i oddano do użytku jako **Klub Młodego Rolnika**.
Okolo 40 osób młodzieży dojeżdża do szkół średnich zawodowych.



Kowalczyk Paweł
ur. 6.5.1919r. Wojnę
rozpoczął w 1941r. w
wojsku rosyjskim. W roku
1943 wstąpił do I Polskiej
Dywizji im. T. Kościuszki.
Przeszedł cały szlak
bojowy, od Lenino do
Berlina. Był trzy
razy ranny. Posiada
odznaczenia, za walki
pod Lenino, Krzyż Pomo-
rski, za zwycięstwo.
Pracuje na 6 hektarowym
gospodarstwie.
Należy do Z.B.O.H.i.D.

Kotodziej Józef. ur.
4.12.1913r. Wojnę rozpo-
czął w 1944r. w 25 Pułku
10 Dywizji Pancernej.
Przeszedł szlak bojowy
od Debicy przez Poznań
do Budziszyna. Był
ranny w nogę. Posiada
odznaczenia: Na polu
chwały, w walkach o Berlin
oraz za zwycięstwo.
Pracuje na 6 hektarowym
gospodarstwie.
Należy do Z.B.O.H.i.D.



Hoźniak Tomasz. ur. 21.12.
1918r. Wojnę rozpoczął 9.5.
1941r. w 9 samodzielnej
Brygadzie Artylerii. Szlak
bojowy przeszedł od Smoleńska
do Berlina. Posiada
odznaczenia: Odznaczenie
Grunwaldu, Medal za walki
o Berlin. Obecnie pracuje
na 6 hektarowym gospoda-
rstwie. Należy do Z.B.O.H.i.D.

Kolhofer Władysław
ur. 1.5.1918 r. Wojnę
rozpoczął w 1944 r.
w 1-Armii 5 Pułku
Łotobrzeskiego. W
walkach o Berlin
został ciężko ranny
w nogę. Posiada
odznaczenia za
walki o Warszawę,
Łotobrzeg, forsowanie
Odry, i szturm na
Berlin. Obecnie pra-
cuje na 8 hektaro-
wym gospodarstwie
Należy do ZBoWiD.



Czerwinski Franciszek
ur. 5.1.1901 r. Wojnę
rozpoczął w 1-Armii
2 dywizji 5 Pułku.
Walczył o Łotobrzeg,
Wak Pomorski. 1.4.1945 r.
został ranny. Obecnie
pracuje na 6 hektarowym
gospodarstwie. Należy
do ZBoWiD.



Świeś Józef. ur. 7.7.1909 r.
Wojnę rozpoczął w 1945 r.
w II Froncie Białoruskim
w 11-Batalionie Łączności.
Wyzwalał wiele polskich
miast jak: Białystok, Warszawę,
Legnicę. Posiadał odznaczenia
za udział w walkach o,
Warszawę, Grunwald, za
złobowanie Berlina. Obecnie
pracuje na 1,5 hektarowym
gospodarstwie, oraz w kuzni.
Należy do ZBoWiD.

szli

szlakiem

LENIN



BERLIN

Bezdomni, zniekani, yalka
osiedlili się na ziemi, o którą wal-
czyli. Powitali ich domy w gruzach
zaminowane pola i w kółko pustki.
Wolność, wolny kraj mobilizowały siły
repatriantów. Szybko rozpoczęto pracę
w domu, w polu. Przyjaźń, solidarność w
pracy pozwoliły w szybkim czasie

siedemnastu końmi zagospo-
darowano pola Kazimierza.

Odbudowano zabudowania gospodar-
cze, czynem społecznym powstała
świątlica, naprawiono drogę do
Szonowa.

Kazimierz



Olxis

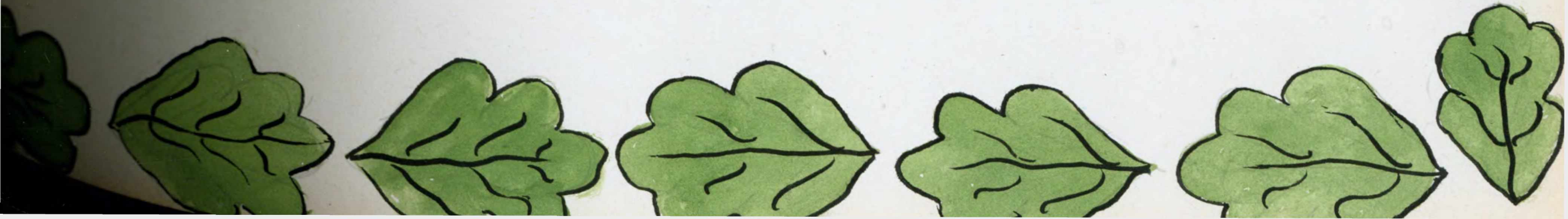


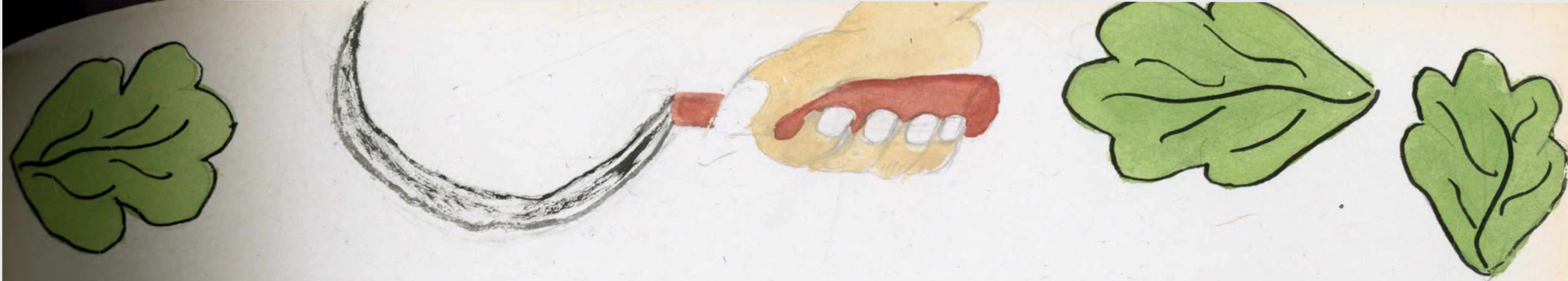
W czasie II wojny światowej
brałem udział w wyzwoleniu
ziemi polskich spod okupacji
hitlerowskiej.

Materiałem do II Armii Wojska Polskiego pod
dowództwem gen. Karola Świerczewskiego. 13. VIII. 1944 r.
zostałem przydzielony do 10 Dywizji Średniej,
29 pułku piechoty, 6 kompanii, 2 batalionu jako
strzelca. Od 10. II. 1945 r. do 9. V. 1945 r. brałem udział
w walkach z okupantem od Nysy do Pragi Czeskiej
Bitwy w których brałem udział: forsowanie Nysy 16. IV. 45 r.
Odny 18. IV. 45 r. Bitwa pod Budziszynem 21-25. IV. 45 r.
Drezno 26. IV. 45 r. Berlin 30. IV - 2. V. 45 r.



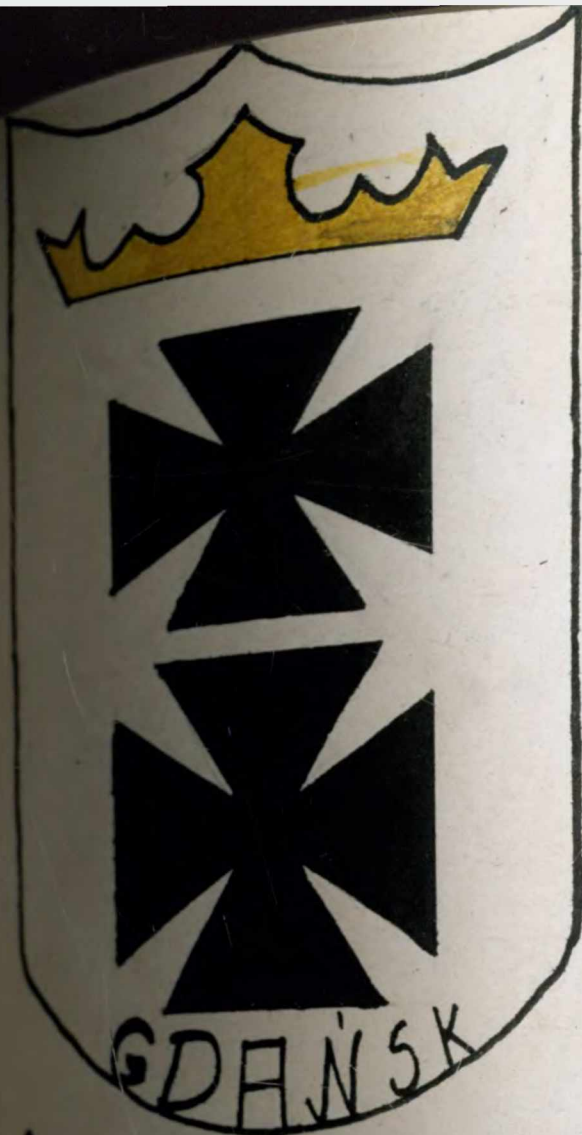
po zdobyciu Berlina wraz z II armią,
Wojska Polskiego udaliśmy się do Polski.
Dzierż ten dla mnie i innych był bardzo
niekiedy. Ciężaliśmy się znowu z innymi.
Powróćmy decyzję osiedlenia się na południu
Polski. Chcieliśmy zostać rolnikami. Zostaliśmy
skierowani na strażnicę do Bliżaczyc.
Tutaj śmieszaliśmy do 1947r. W tym też roku
zostaliśmy zdemobilizowani. Osiedliśmy się
na stałe w Bliżaczycach.





W Bliźniacach osiedliłem się na gospodarstwie liczącym 7 ha, zabudowania były bardzo przydatne. Po chwili zacząłem odnowały swoje gospodarstwo. W czasie dwóch lat zagospodarowałem się już dobrze. Obecnie gospodarstwo mam dobrze zaaranżowane. Kupiłem maszynę rolniczą, które ułatwiają mi pracę. Długą pracę i stosowanie różnych struktur wykonywanych wysokiach płozach zbóż.





Ziemie



Zachodnie

i

Północne.





FALKENSEE

11 PULK
MOZDIERZY

47A

5 PULK MOZDIERZY

1 BRYGADA
MOZDIERZY

SPANDAU

2 BRYGADA ARTYL
HAUBIC
i 1 DYWIZJA PIECH

6 ZMOT. BAON
PONTONOWO-MOSTOWY

2 APanc
GW

REINICKENDORF

WEDDING

3 Aud

PANKOW

WEISSENSEE

HOHENSCHÖNHAUSEN

MOABIT

CHARLOTTEBURG

SCHÖNEBERG

WILMERSDORF

LICHTENBERG

5 Aud

NEUKÖLN

TEMPELHOF

ZEHLENDORF

STeglitz

LICHTERFELDE

28 A

8 Ag

Klein Machnow

Teltowkanal

1 FRONT
UKRAINSKI



UDZIAŁ ŻOŁNIERZA POLSKIEGO W WALKACH O BERLIN

4 IV 1945 w Berlinie uczestniczyły: doborowe jednostki radzieckie oraz jednostki
Armii (Frontu) Północny, 1 Brygada Artylerii Haubic, 6 zmotoryzowany baon pontonowo-
mostowy i 1 Brygada Moździerzy.

W obronie berlińskiej fortifikacji Berlina wynosiła ok. 100 km; w mieście
znalazło się ok. 200 000 żołnierzy, 3000 dział i moździerzy
ciężkich, 1000 czołgów i dział pancernych; na dowódcę obrony Hitler wyznaczył
gen. F. von Seldena, który otrzymał rozkaz „bronić miasta do ostatniego człowieka”.

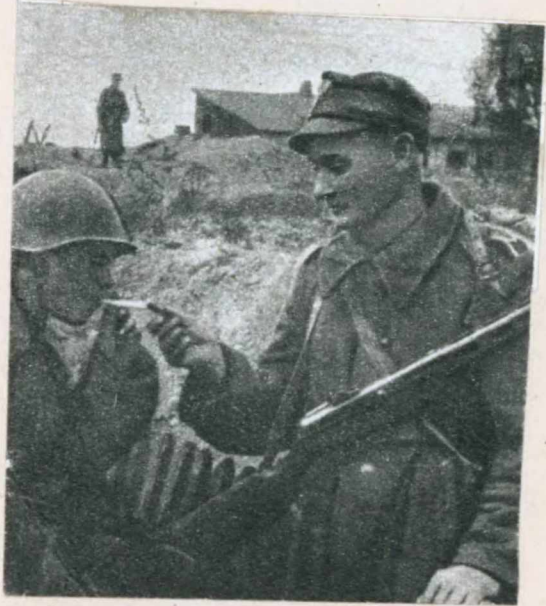
W dniu 25 IV 1945 rozpoczęły się na wschodnim skraju miasta pierwsze walki, a 25 IV Berlin
został ogłoszony miastem otwartym dla Frontu Białoruskiego i 1 Frontu Ukraińskiego, które
weszły do miasta z zachodu od Poczdamu.

W 1 Brygadzie Moździerzy organizował przeprawy dla 2 Armii
Frontu Ukraińskiego gen. S. Magdanowa. Pułki 1 Brygady Moździerzy wspierały
walki w rejonie Spandau i Poczdam. Najbardziej zacięte walki toczyły
się w rejonie jeziorami Sacrower See i Lehnitz See oraz w rejonie zamku
Klosterfelde. W dniach 27—30 IV.
W rejonie Spandau i Lehnitz See. W dniach 27—30 IV.
W rejonie Spandau i Lehnitz See. W dniach 27—30 IV.
W rejonie Spandau i Lehnitz See. W dniach 27—30 IV.

W 1 Brygadzie Moździerzy organizował przeprawy dla 2 Armii
Frontu Ukraińskiego gen. S. Magdanowa. Pułki 1 Brygady Moździerzy wspierały
walki w rejonie Spandau i Poczdam. Najbardziej zacięte walki toczyły
się w rejonie jeziorami Sacrower See i Lehnitz See oraz w rejonie zamku
Klosterfelde. W dniach 27—30 IV.
W rejonie Spandau i Lehnitz See. W dniach 27—30 IV.
W rejonie Spandau i Lehnitz See. W dniach 27—30 IV.

W 1 Brygadzie Moździerzy organizował przeprawy dla 2 Armii
Frontu Ukraińskiego gen. S. Magdanowa. Pułki 1 Brygady Moździerzy wspierały
walki w rejonie Spandau i Poczdam. Najbardziej zacięte walki toczyły
się w rejonie jeziorami Sacrower See i Lehnitz See oraz w rejonie zamku
Klosterfelde. W dniach 27—30 IV.

W 1 Brygadzie Moździerzy organizował przeprawy dla 2 Armii
Frontu Ukraińskiego gen. S. Magdanowa. Pułki 1 Brygady Moździerzy wspierały
walki w rejonie Spandau i Poczdam. Najbardziej zacięte walki toczyły
się w rejonie jeziorami Sacrower See i Lehnitz See oraz w rejonie zamku
Klosterfelde. W dniach 27—30 IV.



Braterstwo
broni.



Mieszkańcy Częstochowy
witają żołnierzy radzieckich (styczeń 1945 r.)



1



5

5. Straż robotnicza, utworzona jeszcze w warunkach konspiracji, przejęła ochronę przemysłu. Na zdjęciu — członkowie straży kolejowej w Bielesku.



7



8

1. Oddziały Wojska Polskiego w wyzwolonych Katowicach!
2. Ludność serdecznie witała Polskie Wojsko. Na zdjęciu — powitanie w Katowicach pełnomocnika Rządu, przyszłego wojewody śląsko-dąbrowskiego, gen. Aleksandra Zawadzkiego. Za nim — ppłk Jerzy Ziętek.
3. Styczeń 1945. Oddziały piechoty I Frontu Ukraińskiego na ulicach wyzwolonych Gliwic.



9

7, 8. 1 Maja 1945 roku w Katowicach. W środku, od lewej: wicewojewoda śląsko-dąbrowski ppłk Jerzy Ziętek, generalny sekretarz PPR Władysław Gomułka, premier Edward Osóbka-Morawski i wojewoda śląsko-dąbrowski gen. Aleksander Zawadzki.
9. Wrzesień 1945. Dożynki w Katowicach. Na trybunie — Aleksander Zawadzki, Bolesław Bierut, Władysław Gomułka.
10. Władysław Gomułka wśród Opolan na Górze św. Anny.

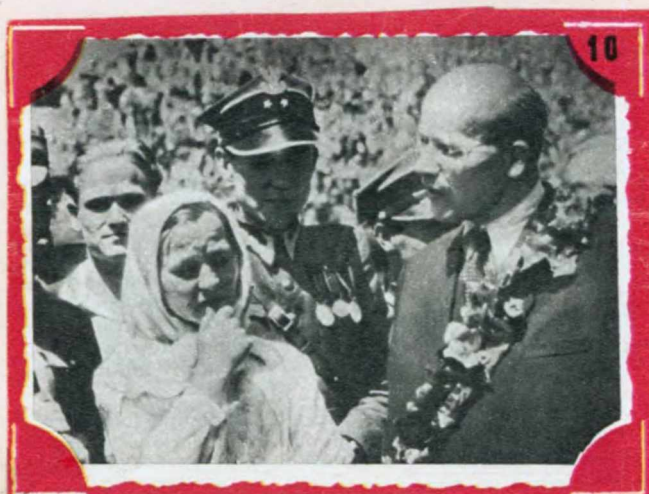


12

11. Przyjeżdżają repatrianci z Zachodu.
12. Powitanie w Koźlu dzieci wywiezionych do Niemiec. Oto przypadkowe spotkanie ojca z córką.



11



10



14



16

16. General Popławski przekazuje żywy inwentarz osadnikom wojskowym w pow. brzeskim.



18

18. W pierwszych dniach lipca 1946 r. przeprowadzono w całym kraju referendum, w którym ludność miała drogą głosowania odpowiedzieć na trzy podstawowe pytania dotyczące najistotniejszych problemów ustrojowo-politycznych i gospodarczych. Partie Bloku Stronnictw Demokratycznych wzywały społeczeństwo do głosowania 3 X tak.



19

19. Zaraz po wyzwoleniu Śląska i Zagłębia wznowiły swą działalność tradycyjne zespoły artystyczne. Oto orkiestra górnicza w Katowicach...



19



20

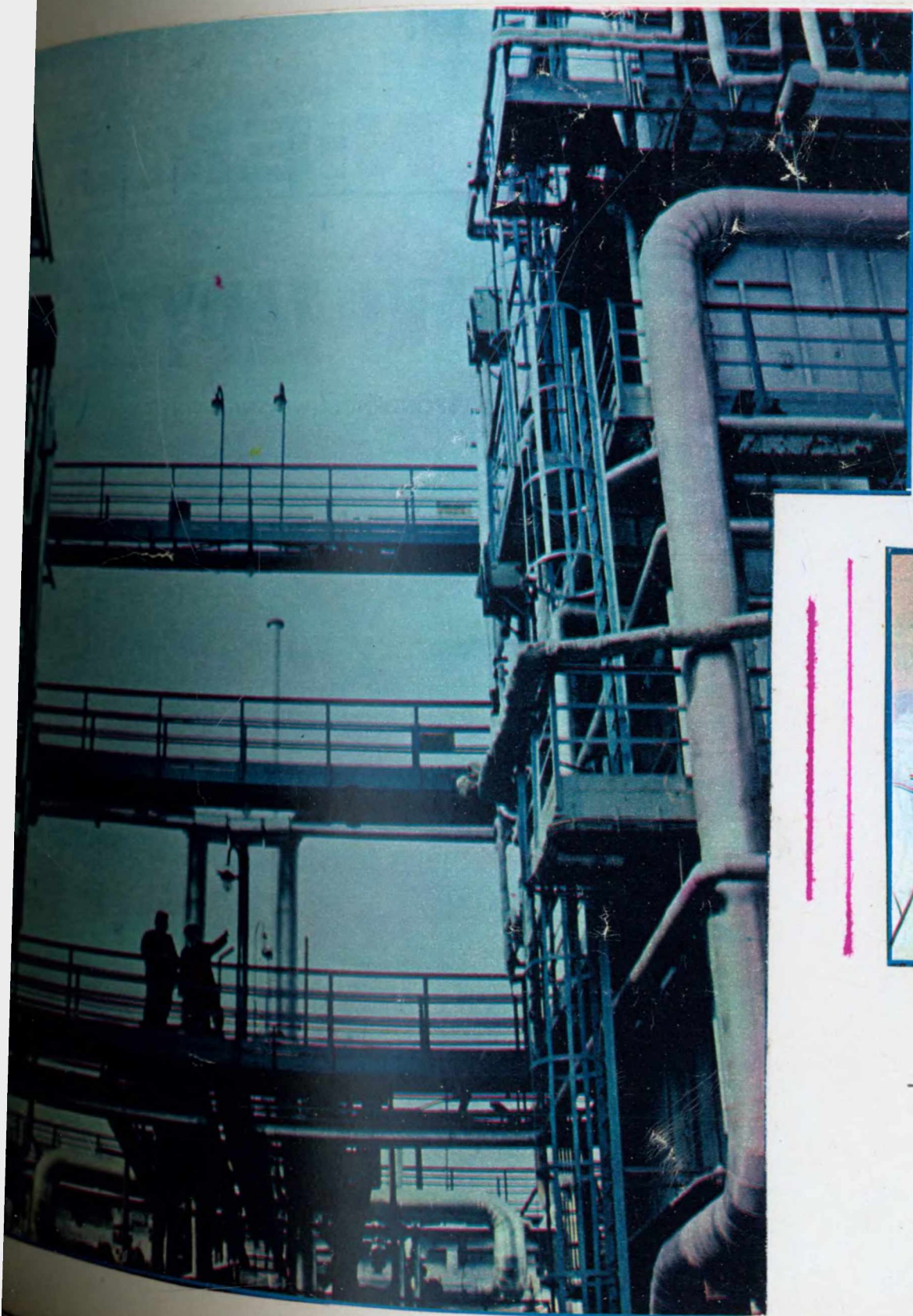
20. Ponadplanowe tony węgla dla szybszej odbudowy kraju.

2/2

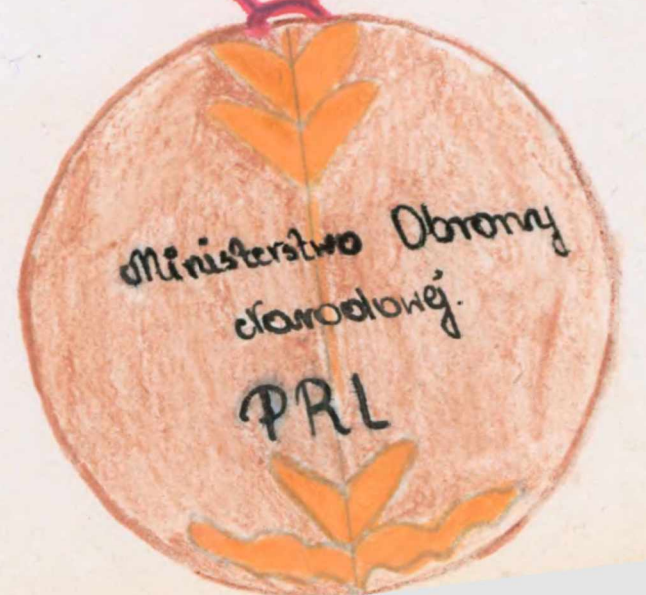
Technika

na

ty.



Uczestnik II wojny światowej



Józef Borowiak urodził się 20 kwietnia 1903 r. w Kołomyżach w ZSR. Już jako 19-letni chłopiec wstąpił do wojska, gdzie za dobrych usług w walce otrzymał stopień sierżanta. Walkę rozpoczął z miasta Lwów poprzez miasto i miasto aż do Warszawy. W drodze do Berlina uległ wypadkowi, gdzie został umyślowo chory. W wojnie służył 3 lata, aż do zakończenia wojny w Berlinie. Po zakończeniu wojny przesłano go do Polski. W drodze do Polski odpoczywał w Świdnicy. W czasie pobytu w lasach pracował im. amunicji i musiał uciekać do schroniska. Był on żołnierzem oddziałem, ponieważ z nim uciekł dużo ludzi niewinnych. Obecnie mieszka w Jankowicach, gdzie pracuje na gospodarstwie.

W a l k a

Do wojska zostałem powołany 12.V 1944r. licząc lat 19 na terenie ZSRR w Sumach. Wcielony do IAWP. 4 DP. 11 pułku. 2 batalionu. 5 kompanii. 2 plutonu. Do 12.X 44r byłem w szkole podoficerskiej i w stopniu plutonowego skierowano mnie na front pod Warszawę w okolicy Jalenica, jako zastępcę dowódcy plutonu. Mój szlak bojowy przechodził przez Warszawę-Białystok-Trojanów-Piłę-Krzyż-Łotów-Wałcz-Wał Pomorski-Kotobrzeg. Najbardziej krwawą bitwą, była walka o Wał Pomorski. Potem walce obieram dowództwo plutonu. W walkach ulicznych o Kotobrzeg zostałem ranny i odesłany do szpitala w Białymostku gdzie leczyłem się do 31.VII 1945r. Do Łotwy przyjechałem 4.VIII 45r. Obecnie pełnię funkcje przewodniczącego ZBOWiD



x- Eugeniusz
Leśniewicz
przewodniczący
ZBOWiD

Wolność

Kietrz został wyzwolony 31 III 1945 r. przez Armię Radziecką.
Obraz naszego miasteczka po zakończeniu działań wojennych
wyglądał tragicznie. Centrum miasteczka całkowicie zniszczone.
Sporo trzeba było wysiłku i samozaparcia by ustabilizować
życie gospodarcze, społeczne i kulturalne. Ta trudność wynikała
z braku wiary pozostania w tym miasteczku przez ludność
przybyłą. Niezniechęceni to jednak działacze, do których należy
ob. Macziarz Wincenty. Odznaczony wielokrotnie medalami
za pracę w umacnianiu Władzy Ludowej i odbudowy naszego
miasteczka oraz w uruchomieniu zakładów pracy. Jest jednym
z pionierów Ziemi Odzyskanych. Zaproszony na kominek harcerski
był bardzo wzruszony miłym przyjęciem przez nas, toteż
chętnie, barwnie i szeroko opowiadał historię Kietrza w 25
leciu PRL. Mocno podkreślał pozycję naszego miasteczka w
świecie z racji znanych i cenionych dywanów i epingli.

Praca

Do tak dotkliwych zniszczeniach, jakie przeżyło nasze miasto Kietrz Śl., życie gospodarcze i kulturalne nabiera coraz większego rozmachu. Jętno to rzutuje na potrzeby socjalno-bytowe mieszkańców miasteczka. Toteż MRN przystępuje do budowy bloków mieszkalnych, oraz odbudowy. Nie zaspakaja to jednak potrzeb pracowników, ciągle rozwijającego się przemysłu. Do budowy włącza się miejscowy potentat gospodarczy z funduszu zakładowego.



Widok ogólny
Kietrza



Bloki mieszkalne
wybudowane przez PPR.

Budownictwo z funduszu zakładowego i PMRN zostało wstrzymane a potrzeby wzrastają. Powstaje wówczas decyzja powołania do życia w 1961r. Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej. Zlokalizowano ją na obszarze zamkniętym ulicami Wojska Polskiego - Matejki - Traugutta i Kraszewskiego. W pierwszych blokach mieszkalnych wydzielono pomieszczenia z zapleczem na placówki handlowe.

W 1968r. oddano do użytku blok dla 45 rodzin, a w 1970r również dla 45 rodzin.



Przygotowany teren pod budowę



Prace wykończeniowe bloku dla 45 rodzin

Mieszkańcy Spółdzielni to przeważnie pracownicy Śląskich Zakładów Pluszu i Dywanów. W chwili obecnej mieszkania otrzymać 172 rodziny, czekających na przydział piętnoletnich członków Spółdzielni jest 256 a młodocianych 53.



na drugim
planie blok spół-
dzielczy

Spółdzielnia w swoich planach rozwojowych ma wybudować 5 blo-
ków mieszkalnych dla 200 rodzin. Spółdzielnia posiada zarząd
i radę, przy której działają sekcje kulturalno-oświatowe.



W
A
L
K
A

Ze wsi Zawiszycze zamienkuje kombatant II wojny światowej
Władysław Przyjęźniuk urodzony 14. II. 1914 r. w Kieniewie (obecnie ZSKR). W chwili wybu-
chu wojny odbywał czynność służby wojskowej i brał udział w walkach z najeźdźcą hitlerow-
skim na okupowanej Ukrainie. Od września 1939 r. do czasu powstania wojska polskiego na terenie Związku
Radzieckiego ob. Przyjęźniuk przebywał na Syberii. Właśnie ofermowaniem się w Niemczech nad Oka
Józefa Wojska Polskiego im. Józefa Kosińskiego 19. V. 1943 r. ochotniczo zgłosił się do armii im J. Kosińskiego
i powołaniu bierze udział w zwycięskiej bitwie pod Łowiczem. Po wyzwoleniu ziem radzieckich
i przepłynięciu rzeki Bug walczy o Wawrzyszew. 14. IX. 1944 r. w dzielnicy Praga zostaje ranny w lewą
nogę i lewą rękę. 6 miesięcy przebywa w szpitalu w Otwocku, skąd po dojściu do zdrowia
wraca na front. W marcu 1945 r. bierze udział w formowaniu Odry i Nysy Łużyckiej, a następ-
nie w zwycięskim boju o zdobycie Berlina. Po powrocie do kraju w marcu 1946 r. na-
stępuje do Opola odnajdując żonę wraz z dziećmi. Zamieszkuje z rodziną w Grobkach
w Górze, a od 25. IV. 1946 r. osiedla się na stałe we wsi Zawiszycze.
Właściciel gospodarstwa, jest nowym relikwem 5 dzieci - dwóch synów prowadzą
gospodarstwo, córka jest nauczycielką, a dwoje najmłodszych ukończyło do-
szkółkę podstawową w Zawiszycach.

ONI WALCZYLI O WOLNOŚĆ



Do najbardziej zasłużonych
kombatantów II-giej wojny światowej
zamieszkających w Braciszowie należą:
Chodkiewicz Z. Łyszkowski Fr. Gauryluk
Łoś J. Jwanicki B. Konik Wł. Tkacz P.
Pisecki Fr. Kombatanai ci brali udział
w walkach pod Lenino, o Nat Pomorski,
Kolobrzeg, Drezno, Budziszyn, Berlin.
Za bohaterską walkę odznaczeni zostali
licznymi medalami i odznaczeniami.



XXV LAT BRACISZOWA

rybudowano



basen p. pożarowy



nowy sklep



garaże K.R.



drogę asfaltową

*Kamieniołomy w Braciszowie powstały
w 1959 roku. Zakład zatrudnia około 40 pracowników.
W początkowym okresie istnienia kamień wydobywano
ręcznie, obecnie cały proces wydobywania jest*



*zmechanizowany. Kamień z Braciszowa
wędruje na drogi całego województwa.*



w wyniku działań wojennych miejscowość Braciszów została
dotkliwie zniszczona. Ocalały tylko nieliczne zabudowania.
W trudnym okresie pierwszymi organizatorami życia gospodarczego
w Braciszowie byli: pierwszy sołtys Fedorowicz Franciszek, Grąziowski
Józef, Falkowski, Motecki Franciszek, kier. szkoły Ładawa Cestawa
obecny sołtys, radny PSRN i PPRN Kutacki Franciszek.
W tym czasie wygląd wsi zmienił się bardzo. Większość zagrod
odbudowano i wyremontowano, powstała szkoła, Kółko Rolnicze,
Klub Straz Pożarna, Kółko Gospodyń Wiejskich.

Medal nadany przez Okręgowe Biuro Armii Rodzińskiej za zwycięstwo nad Niemcami
w Wielkiej Ojczyźnianej Wojnie. Medal za udział w walkach o Berlin

nadany 9 maja 1940r. Ob. Gilewicz. Karol otrzymał też dyplom za walkę
z kajeńdzą niemieckim nadany przez ZRR w roku 1946.

We wsi naszej mieszka ob. **Halikowski**. Brał on udział w walkach
partyzanckich na Przeszowszczyźnie. Ważniejsze bitwy: w Wielkiej, Koreskiej,
Zakliczynie. Odznaczony Krzyżem Walecznych.

W **Siekach** nad Oka formował się również ob. **Keller Jan**. Brał czynny
udział w walkach o wyzwolenie Polski. Był w I Armii Wojska Polskiego.

Ob. **M. Łukasiewicz** 4 lipca 1944r. został doformowany do **I Dywizji im. T. Kościuszki**
walczącej o Lublin, Garwolin, Warszawę. W roku 1945 ranny. Następnie walczył
przeciwko baronom UPA. Posiada za udział w walkach 4 medale.

Wielu mieszkańców naszej wsi brato czynny udział w walce z okupantem hitlerowskim. W roku 1939 około **40** osób zamierających obecnie. Wiele brato udział w walkach. Przedstawiam tylko sylwetki tych, którzy walczyli oprócz tego w latach



Ob. **L. Matko** walczył w latach 1943-1945. Był w 1 Brygadzie strzelców ciężkiej. 18.07.1944 - Puławy, 5.08.1944 - Warka. Walczył jeszcze w Warszawie: o Wól Pomożski, Żabik. Był ranny. Odznaczony brązowym

Matko Leon medalem Na Polu Chwały, Za Warszawę, Za Odrę i Nysę

Obywatel. **Karol Gilewicz** w roku 1941 znalazł się na terenach ZSRR, gdzie walczył w obronie państwa radzieckiego. W roku 1942 formował się w

Najważniejsze bitwy - o Warszawę, Chetm, Lublin, Kołobrzeg, Wól Pomożski, forsował Nysę i Odrę, brał udział w walkach o Berlin. Odznaczony

Krzyżem Grunwaldu II klasy. Medal za wyzwolenie Warszawy, Medal Żyjącego

Wies nasza została wyzwolona w marcu 1945r. W lipcu 1945 roku przybyli pierwsi repatrianci ze wschodu. Zastali oni wieś wyludnioną okres ten - to czas niepokoju. Do osób, które wzięły czynny udział w tworzeniu i umocnieniu władzy ludowej należy zaliczyć: tow.

Jana Nicwiarę i Wł. Olesiaka



Przybył z woj. katowickiego sekretarz PPR, a następnie PZPR.



Tow. Olesiak przybył z Olkusza. Był funkcjonariuszem MO. Długoletni komendant MO. Obecnie jest na emeryturze.

tow. J. Nicwiera

tow. Wł. Olesiak

Do wolowych działaczy w pierwszych latach wolności należał tow. **Henryk Gilciewicz**. Był on komendantem SP. Obecnie jest sołtysem, oraz sekretarzem POP PZPR w Kłiszinie. Ludzian tym zawdzięczamy szybki rozwój naszej wsi.

Pisząc o sukcesach gospodarczych naszej wsi, należy cofnąć się do lat 1945-1946. Rolnicy zastali gospodarstwa zamiełbane. We wsi było 12 szt. koni, 4 konie, 7 szt. świń. Jednakże upór i wytrwałość praca prowadzi do sukcesów. W roku 1946 otwarta zostaje poczta, następnie posterunek Milicji Obywatelskiej oraz GRR. Od roku 1960 daje się zauważyć dynamiczny rozwój naszej wsi. W roku 1964 zostaje oddana do użytku mleczarnia, zbudowana kosztem 150 tys. zł. W roku 1965 powstał wiejski Dom Kultury. Budowa kosztowała 550 tys. zł. w tym czynny społeczne 200 tys. zł. Przy pracy przy WDK wyróżnili się członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej, ZMW. Wiele obiektów zbudowano w Polmierz Spółdzielni Produkcyjnej, która zaliczana się do najlepszych w powiecie. Swoją wkład w upiększaniu wsi ma młodzież. W ramach akcji wykonuje ławanki na przystanku PKS, sadi drzewa. Myślimy, że za kilka lat wieś nasza będzie jedną z ładniejszych w powiecie.

Wolka



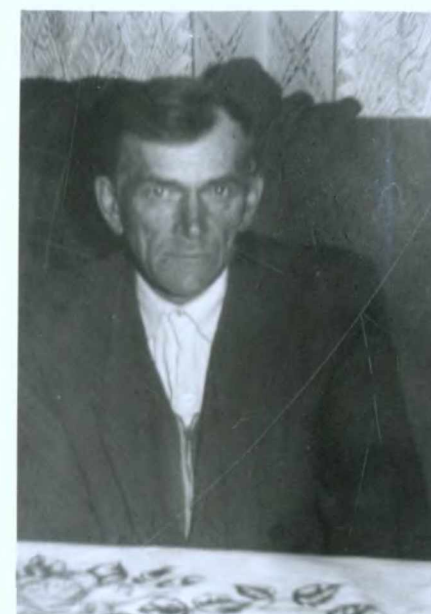
W tej miejscowości mieszka wielu ludzi, którzy opiaro-
li o uzyskanie wolności w czasie ostatniej wojny światowej.
Jednym z nich jest p. Mikołaj Rzeszowski. Kiedy ułapił do wojska
w 1944 roku. Najpierw przeszedł przeszkolenie na terenie ZSRR, a
potem wraz ze swoją dywizją na front. Najbardziej pamięta
o wyzwolenie Warszawy i wstrząsający wygląd stolicy po
wróceniu do niej. Następnie brał udział w walkach o
Kielce i Kolobrzeg. Koniec wojny zastał go w Berlinie. Obecnie
Rzeszowski pracuje w SHR Zopowa w zawodzie kowala. Często
o czasie wojny i jest dumny, że przyczynił się do
wzrostu naszej Ojczyzny.

Zastawionym kombatantem w naszej wsi jest
także p. Jan Kisiński. Urodził się 15 VII 1925 r.
Do wojska wstąpił jako ochotnik w 1944 roku jako
19-letni chłopiec. Został wcielony do 78 pułku
artylerii przeciwpancernej 4 baterii. Brał udział
w wielu walkach o wyzwolenie polskich ziem od
Warszawy do Berlina.

Za odwagę i opiarość otrzymał wiele odznaczeń
państwowych polskich i radzieckich. Obecnie
p. Kisiński jest pracownikiem SHR. Choć najpiękniejsze
lata swojej młodości poświęcił Ojczyźnie nie żałuje,
ponieważ wie, że dzięki takim jak On Polska
jest wolna a ludzie szczęśliwi.



Gandurski Michał



Stroński Franciszek



ONI WALCZYLI O WOLNOŚĆ

W Rozumicach jest kilku kombatanów. Wspomniemy tylko o dwóch z nich.

Plutonowy Michał Gandurski rozpoczął walkę w I baterii 43 pułku artylerii. Bił się o Wał Pomorski, Szczecin, forsował Odrę i Nysę, brał udział w walce o Berlin. Posiada odznaczenia: srebrny Krzyż Virtuti Militari, brązowy Krzyż Zasłużonemu na Polu Chwały, Medal Zwycięstwa i Wolności, srebrny Medal za udział w walkach o Berlin, Odznakę Grunwaldzką, Medal za Победу над Германиею.

Szeregowiec Franciszek Stroński rozpoczął walkę w Warszawie w szeregach Wojska Polskiego. Przeszedł przez Warszawę, Kołobrzeg, Odrę i Nysę. Walczył pod dowódcą kompanii Bawczewskim. Posiada pamiątkowy dyplom za walkę z najeźdźcą niemieckim o Polskę, Wolność i Lud, Medal Zwycięstwa i Wolności, ma odznakę Grunwaldzką, brązowy krzyż Zasłużonemu na Polu Chwały, brązowy krzyż Virtuti Militari, Medal za Warszawę, za Odrę, Nysę i Białą, oraz srebrny Medal za walkę o Berlin.

Wizytówki
XXV-LECIA

Rozumice były bardzo zniszczone w czasie II wojny światowej.
Przez wieś przechodził trzy razy front.



Do dziś znać ślady wojny
na budynkach.

Zginęło dużo żołnierzy
radzieckich i polskich.



Oddano odremontowany bu-
dynek na szkołę podstawową.

Wyremontowano i rozbudowano
świetlicę wiejską w której jest
Klub Młodego Rolnika.

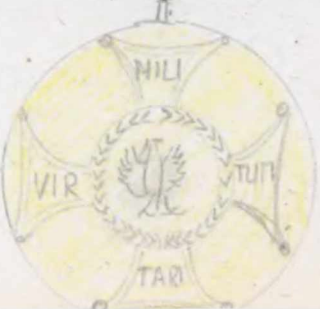


Powstała Ochotnicza Straż
Pożarna.

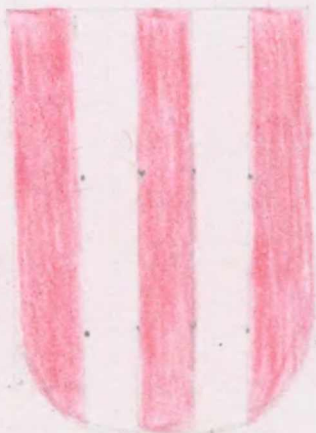
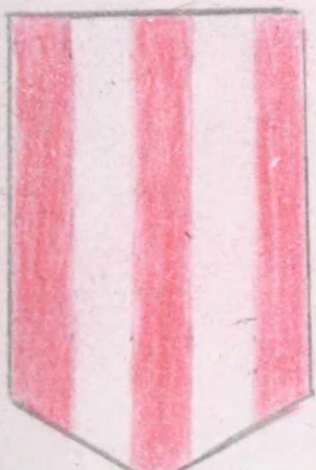
Przez 25 lat wiele się zmieniło w Rozumicach.
Gospodarze odbudowali i remontują swoje
domy, zabudowania gospodarskie, zakupują
maszyny rolnicze.

Zbudowano kilka mostków przez
rzeczkę. Na terenie wsi działa
Podstawowa Organizacja Partyj-
na, jest Koło Gospodyń Wiej-
skich.

W okresie II w sw ludności miast i wsi czynnie brali udział w obronie swej ojczyzny. Na naszym terenie również nie brakowało dzielnych bojowników. Świadczą o tym niżej podane fragmenty ze wspomnień bohaterów oraz zdobyte przez nich medale. Najaktywniejszym żołnierzem z Bolesławca jest Piszek Jacek 6 razy odznaczony za walkę z nieprzyjacielem. Obok niego jest Agrest Stanisław również 6 razy odznaczony na polu chwały. Przechylił wiele jest jeszcze odznaczonych krzyżem walecznych. A oto fragmenty przeżyć walecznego Jacka Piszki. W 1944 roku jesteśmy w Puławach. Potem przymuszani jesteśmy przejść Wisłę i przesiadujemy na Pragę. Na Pradze był ten obok Mostu Poniatowskiego. Mosty wszystkie były w wołanie tak iż nie można było przez nie przejść. Warszawa zawalona była gruzami. Słuchaliśmy w radiu. Odznaczony zostałem za obronę stolicy 16-17 I 1945, potem w Gostrowie 31 I 1945, w Kołobrzegu 8-18 III 45, w Gdyni 27 III 45, za forsowanie Odry 16 IV 45 i Odry 16-18 IV 45, następnie w Dreznie 26 IV 1945 oraz w Berlinie 30 IV - 2 V 1945. A oto przedstawione są odznaczenia żołnierza Jacka Piszki:



Drugim odznaczonym żołnierzem był Agrest Stanisław również odznaczony tymi medala-
mi. Oto jego wspomnienia: w 1941r. został zabrany do rosyjskiego wojska, gdzie brał
udział w walce z hitlerowcami. W obronie Smoleńska został ranny. W 1943r. został
przeniesiony do Ludowego Wojska Polskiego I Dywizji imieniem Józefa Kościuszki. Brał
udział w walce pod Lenino i w obronie polskich miast i wsi. W listopadzie został
przydzielony do V batalionu szturmowego skoczka spadochronowych. Podczas wojny
został rzucony na tyły wroga w lasy koło Łodzi. Był również w partyzantce. Po
ukończeniu wojny został przydzielony do Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Walczył
z bandami UPA. Podczas jednej z akcji z bandziami, został ranny i
przewieziony do szpitala. Po odzyskaniu zdrowia został zwolnio-
ny ze szpitala i zwolniony do cywila.
Oto niektóre jego odznaczenia.



Jak jak cały teren pow. Stuborskiego uległ silnemu zniszczeniu wskutek upornych walk. Wioska Babice przechodziła trzykrotnie z rąk do rąk i uległa 30% zniszczenia.

W czerwcu 1945 przyjeżdżając do Babic podziwiałem repatriantów ze wschodu. Byli oni w większości z pow. brodzkiego woj. tarnopolskiego ze wsi Majdanu Sieniackiego i po kilka rodzin z innych wiosek również z pow. brodzkiego. Wszystkich rodzin przyjechało 76. Jedną z pierwszych rodzin przyjeżdżających do Babic była rodzina obecnego kierownika szkoły Pigulskiego Stanisława.



Wszystko niemalże zniszczone a do tego rozpokiło się. Ludność polska została nieopłaconym i nieopiecznym. Dachy dziurawe, gospodarstwa pełno mian i posieków groźnych w skutkach. Ludność zaczęła zabierać się do upomiatkowania wioski i gospodarstwa,

usunięcia gruzów, naprawy dachów, oczyszczenia rowów oraz usunięcia pól pełnych mian. Zaledwie po tych pomogach wstępujących w budynkach można było za-

mieszkać. A oto wygląd nieco upomiatkowanego domu. W czasie walk poważnie uszkodzony został budynek szkolny. Dach w dwóch miejscach był przebity pociskiem.

W całym budynku brak było okien. W czasie frontu budynku był szpitalem przesłannym lekarstwem. Kierownik wraz ze współpracownikami pomogł budować, wyposażyć łóżka aby dzieci mogły uciec się.



dom w którym obecnie mieszka rodzina Stefana Karimieruka.

W czasie 25-lecia powojennego wioska Babice zmieniła się na do poznania. W miejsce dawnych ruin i gruzów stanęły domy, stodoły, budynki gospodarcze. Te z jako takich pozostałych zostało odnowionych. Szkoła została odnowiona i wyposażona w pomoce, sprzęt i środki audiowizualne. Obecnie w szkole o 5 klasach uczy się 96 uczniów i korzysta z telewizora, odbiornika radiowego, adaptoru i magnetofonu. Co roku przybywa nowych pomocy i sprzętu. Odnowiono domy i wyglądają one jak przedstawiają niżej zamieszczone zdjęcia.

Dom zamieszkiwany
przez Bilewicza
Franciszka



Dom w którym mieszka
obecnie robotnik
Michalski Julian

Domy mieszkalne wybudowali po II wśw. Kowalczykowski Bronisław, Adamszynski Adolf, Pajzacki Roman, Satomicz Bork Stefania, Meclerski Julian, Bobik Roman i Sitko Franciszek wybudowali stodoły i stajnie. W wiosce jest 90 pratek, 80 radioodbiorników, 20 telewizorów, 5 lodówek, 15 motocykli. W ciągu jeszcze kilka lat a wieś Babice będzie wsią nowoczesną, piękną i gospodarczo świetnie rozwiniętą.

1.09.1939r. wojska hitlerowskie napadły zdradziecko na nasz kraj. i tak zaczęła się II. wojna światowa. Polska Armia broniła się dzielnie. ale kilkakrotna przewaga wroga zmusiła nasz kraj do kapitulacji. Chociaż Polska była pod okupacją Hitlerowskich Niemiec, to jednak Naród pełny głębokiego patriotyzmu nie poddał się. Walczono wszędzie i wszelkimi sposobami. Powstało w tym okresie dużo organizacji zbrojnych, które na każdym kroku nękały wroga. I tak przetrwano do 1944 r. kiedy to wojska polskie i radzieckie zaczęły wyzwalać nasz kraj spod najcięższej okupacji wszechczasów.

Wśród żołnierzy, którzy niesli nam tak upragnioną wolność znaleźli się także obywatele mieszkający obecnie w Suchoj Psinie.

Do nich to możemy zaliczyć p.p. Piotra Dradacha, Józefa Czerwńskiego, St. Wotkę, Józefa Cwikłoskiego i wielu, wielu innych.

Żołnierze Ci, obecnie kombataneci II. wojny światowej wraz z Armią Polską i Radziecką przynieśli nam tak upragnioną wolność. Kroczyli od zwycięstwa do zwycięstwa. Byli wśród tych, którzy zatknęli sztandar polski na murach Berlina.

My dzieci Suchoj Psiny, którzy nie przeżyliśmy największej w skutkach wojny, jesteśmy Im wdzięczni za trud, odwagę i wielkie poświęcenie.



Pierwszy z lewej
p. Piotr Drodzich.

Wojsko Polskie
Sztab 30. S.I.S.B.

Nr. 05/XI

Zaświadczenie

Zaświadcza się, że st. sap. Drodzich Piotr s. Michała
rzeczywiście brał udział w wojnie z Niemcami na rzece
Nysie w składzie II. Armii Wojsk Polskich, I-go ukraińskiego
Frontu od 16.04. do 9.05.1945r. Medal „Za Nysę, Odrę
i Bałtyk” w IV. Inż. - saper. Bryg. na dzień 15.11.1945r.
otrzymał.

Szef Sztabu.

I-1 Wandyecz por.

Dowódca 30 S.I.S.B.

I-1 Juzenka mjr.

Mp. dnia 15.11.1945r.

Odpis zaświadczenia.



Pierwszy z prawej p. St. Wotk.



Oddział, w którym walczył
D. St. Wotk.

9.05.1945r. na wieki ztłamana pycha niemiecka ukorzyła się przed zwycięskimi armiami, wśród których była i nasza - polska.

Zaraz też jak wezbrany potok ruszył naród polski na Zachód, na Ziemię Odzyskaną.

Ruszyła też i ludność małej wioski pod Lwowem - Kościejowa, gdzie skupili się Polacy z okolicznych wsi w ucieczce przed mordami Ukraińców. Rozdzieleni na trzy transporty dotarli dn. 4.06.1945r. aż do Dreimühlen - Suchej Psiny.

Wioska była zniszczona w 40%. Kościół i klasztor był w ruinie, szkoła uszkodzona i wewnątrz zdewastowana, cała ludność z zapamiętem zabierała się do odbudowy zniszczonej wioski.

W akcji tej wyróżnili się:

- 1). Wł. Bednarski.
- 2). Janina Świerk.
- 3). Tadeusz Świerk
- 4). Piotr Dradrach.
- 5). Wł. Adamczyk.
- 6). Jan Czerwiński

W okresie XXV-lecia PRL powstały w Suchej
Pisni następujące obiekty:

1. Kółko Rolnicze.
2. Agronomówka.
3. Remiza strażacka.
4. Ogródek jordanowski.
5. Most
6. Przystanek PKS.

ONI WALCZYLI O WOLNOŚĆ

Jan
w wojnę rozpoczął w 1941r jako żołnierz 296 pułku
w wyzwalaniu południowych ziem
miast Prudnika, Głogówka, Gliwic, Kędzierzyna,
Czechosłowacji.
walczenia radzieckie i polskie, które niestety

Jan
w walkach w 1939r w okolicach Tomaszowa,
woj kieleckim.
po sformowaniu II Armii WP jako żołnierz
zarazem zwiadowca dostał się do niewoli
w obozie jenieckim Stalag 4. W obozie
było 40000 jeńców, w tym około 10000 Polaków.
w obozie walczył dalej.

Grzegorz
żołnierz I Armii WP, do której wstąpił 2 II 1944r
w woj. Pomorskim, oraz forsowanie Odry i zdo-
bycie Berlina. Jego postawie bojowej mogą świadczyć liczne
medale pamiątkowe: „Krajowa Rada Narodowa”,
„Za Warszawę”, „Za Odrę - Nysę - Bałtyk”,
„Za zdobycie Pragi - Warszawy i t.p.”

Małej Mieczysław

W r. 1939 brał udział w walkach z hitlerowskim najeźdźcą.
Po klęsce wrześniowej znalazł schronienie w swej rodzinnej
wsi. Ponownie rozpoczął walkę w 1944r, jako żołnierz
II Armii Pierwszej Brygady zmotoryzowanej.
Przeszedł szlak bojowy II Armii. Brał udział w forsowaniu
Odry, wyzwalaniu Czechosłowacji, oraz walczył w pobliżu
Berlina.
Otrzymał medale: „Za Odrę - Nysę - Bałtyk”
„Za Berlin”

Woźniak Józef

Przeszedł szlak bojowy I Armii WP im. T. Kościuszki.
Walkę swoją rozpoczął pod Lenino, forsował Bug, zdobywał
Warszawę, Wał Pomorski, forsował Odrę i szlak bojowy
zakończył nad Łabą. Otrzymał medale: „Za Odrę - Nysę -
Bałtyk”, „Za Warszawę”, „Za Berlin”, „Odznakę Grunwaldzką”,
oraz liczne podziękowania.
Był kanonierem artylerii lekkiej.



OSADNICTWO

1945 zaraz po kapitulacji Niemiec zaczęli do Pietrowic napływać osadnicy. Pierwszym z pierwszych był ob. Jan Winnicki, który opowiada, że przyjechał tu zaraz z demobilizowancami. Mieszkało tu około 200 rodzin niemieckich, ale wkrótce zaczęli przyjeżdżać, a na ich miejsce napływała stopniowo ludność polska. Życie wtedy było tu ciężkie; niejednokrotnie pierwsi osadnicy przymierali głodem. 95% domów było zniszczonych, a tylko 5% nadawało się do zamieszkania. Kozak przybył tu również w r. 1945. Długo musiał walczyć ze sobą, zanim zdecydował tu pozostać, a to dlatego, że domy były zburzone, a praca wprost niemożliwa, gdyż były zaminowane. Pierwsi osadnikami byli ob. ob.: Krziewski, Gacikowski, Szopa, Motyka. Wszyscy przeważnie z demobilizowanymi żołnierzami WP. Oni zaczęli organizować życie społeczne i polityczne. Kiedy ludność polską zaczęło przybywać w Pietrowicach. Przyjeżdżali repatrianci z rodzin. rodziny chłopskie z Rzeszowskiego, których domostwa Niemcy niszczyli z powodu budowy rakietowej V-2, przyjeżdżali też rodziny z przeludnionych okolic Zawiercia. Organizowanie życia społ-polit w takich warunkach nie było łatwe, ponieważ różnicowanie społeczne dawało tu znać o sobie. Jednak z biegiem czasu różnice zatarły się, czego dowodem było założenie Spółdzielni Produkcyjnej w 1953r.

NASZ DOROBEK W XXV-LECIU



Młotkowie Spółdz. Prod.
mieszkań nowocześnie



Wszystkie jeden nowy
Obiekt Spółdz. Produkc.



biurowiec i świetlica
w trakcie budowy

Rok 1948



Staraniem miejscowej lu-
dności wybudowano no-
wą szkołę, ozdobę całej wsi.

Rok 1954



Śpichrz z nowoczesną
suszarnią

Rok 1960



Siedziba władz terenowych



Obiekt służby rolnej



Baza POM świadczy
usługi dla rolnictwa



RUZYNA NASZA IM. JANUSZA KORCZAKA WZIEŁA CZYNNY —
UDZIAŁ W AKCJI „SWIT NAD ODRĄ” WSZYSTKIE ZADANIA —
NAM POLECONY WYKONALIŚMY. OD 8 V 70 r ROZPOCZĘLIŚMY —
AKCJĘ VI ALERTU ZWYCIĘSTWA. W RAMACH TEJ AKCJI NASZA DRUŻYNA —
PRZEPROWADZIŁA KILKA WYWIADÓW. MIĘDZY INNYMI Z UCZESTNIKIEM —
II WOJNY ŚWIATOWEJ, ZNANYM DZIAŁACZEM ZBOWID ALFREDEM CZARNECKIM
ANTONIM KNIĘŻĄ, CZYNNYM CZŁONKIEM RUCHU OPORU PODCZAS II WOJNY —
ŚWIATOWEJ I ZASŁUŻONEGO BUDOWNICZEGO 25 LECIA PRL. PRZEPROWADZILIŚMY
RÓWNIEŻ WYWIAD Z OJCEM NASZEGO MIASTA TOWARZYSZEM Z. KOWALSKIM
KTÓRY UDZIELIŁ NAM INFORMACJI DOTYCZĄCYCH ODBUDOWY I ROZBUDOWY NASZEGO —
MIASTA.



WYWIAD Z UCZESTNIKIEM

II WOJNY ŚWIATOWEJ

KAPRAŁEM REZERWY
ALFREDEM CZARNECKIM

ALFRED CZARNECKI JEST KAPRAŁEM REZERWY II BRYGADY ARTYLERII HAUBIC. ROZMÓWCA NASZ
WSTĄPKŁ DO WOJSKA Z CHWILĄ ROZPOCZĘCIA II WOJNY ŚWIATOWEJ. W MIEJSCOWOŚCI BUHRYNI PRZYDZIELONO
GO DO ARTYLERII HAUBIC JAKO RADIOTELEGRAFISTA. NASTĘPNIE WRAZ Z INNYMI ZOSTAŁ WYSŁANY DO
ALEKSANDRÓWKI POD MOSKWĘ NA KURS RADIOTELEGRAFISTÓW. ZAJĘCIA TAM PROWADZONE TRWAŁY
OD ŚWITU DO NOCY. OFICEROWIE RADZIECCY PRZEPROWADZAJĄCY OWE ĆWICZENIA BYLI BARDZO SERDECZNI,
ALE WYMAGAJĄCY. ALFRED CZARNECKI ZDAŁ TRUDNY EGZAMIN, WRÓCIŁ DO BRYGADY I WÓWCZAS PRZY-
DZIELONO GO DO 9 - psm. CZWARTEJ BATERII POR. MACIEJOWICZA, PLUTONU ROZPOZNAWCZEGO. W LIPCU
1944 R. NAD TURIA I BUGIEM OWA BRYGADA PRZECHODZIŁA CHŁOŚT BOJOWY, ZAŚ NA POCZĄTKU SIERPNIA
ROZMÓWCA NASZ WRAZ Z INNYMI ŻOŁNIERZAMI WSPIERAŁ 2 DP W WALKACH O UCHWYCENIE PRZY-
CZÓŁKÓW NA WIŚLE POD DUKŁAMI. WÓWCZAS ZGINĘŁO WIELE JEGO PRZYJACIÓŁ, KTÓRYCH PAMIĘĆ CZCI DO
DZIŚ —

W WALKACH NAD WARKĄ, W REJONIE KARCEWA I MIĘDZYLESIU BRYGADA STRACIŁA
BARDZO DUŻO ŻOŁNIERZY I OD POŁOWY STYCZNIA UCZESTNICZYŁA W MARSZU-MANEWRA
CZĄŁÓW POLSKICH WSPIERAJĄC KOLEJNO 3 I 4 DP. SZLAK BOJOWY NASZEGO ROZMÓWCY
SKOŃCZYŁ SIĘ W KOŁODRZEGU, GDZIE WSKUTEK BARDZO BOHATERSKICH WALK ZOSTAŁ
RANIONY I WÓWczas PRZEWIEZIONO GO DO SZPITALA W BYDGOSZCZY. I TAK SKOŃCZYŁA
SIĘ DLA NIEGO WOJNA. WOJNA STRASZNA, WOJNA PRZEZ KTÓRĄ ZGINEŁO TAK WIELE LUDZI, POZOSTAŁY
JENO BRZNA I LEWOSTRONNY PARALIZ, ZA TE WSZYSTKIE WALKI ALFRED CZARNECKI ZOSTAŁ ODZNAČONY
SREBNYM KRZYŻEM WIRTUTI MILITARI A TAKŻE WIELE INNYCH ODZNAČEŃ.
LEĆ MIMO WSZYSTKO ALFRED CZARNECKI DO DZIŚ JEST ZNANYM DZIAŁACZEM ZABOWIDOWSKIM
I TERENOWYM OPIEKUNEM SPOŁECZNYM. PODOBNIŁ JAK WTEDY JEST CZŁOWIEKIEM ODWAŻNYM
A JEGO PASJĄ JEST WYCHOWANIE MŁODZIEŻY TRUDNEJ.
NA TYM POLU ODNOSI WIELE SUKCESÓW.



ANTONI KNIEJA WRAZ ZŁOŻONY BUDOWNICZY 25-LECIE PRL



ANTONI KNIEJA CZYNNY UCZESTNIK II WOJNY ŚWIATOWEJ I RUCHU OPORU UR. SIĘ WE WSI NIEMCE, 1939 WSTĄPIŁ
DO WOJSKA JAKO OCHOTNIK. PRZYDZIELONO GO DO III DYWIZJI KARPACICH Z NIÓRA, POPRZECZ ZSRR PRZEDOSTAŁ SIĘ
DO WIAH GDZIE BRAŁ UDZIAŁ B W BITWIE POD MONTE KASINO ZA BOHATERSKĄ WALKĘ ZOSTAŁ ODZNACZONY KRZYŻEM MONTE CASINO
W AFRYCE BRAŁ UDZIAŁ W WALCE Z NIEMCAMI GDZIE ZOSTAŁ ODZNACZONY GWIAZDĄ AFRYKI POTEM GWIAZDĄ ITALII W 1946 ROKU W LIPCU
ZEMOBILIZOWAŁ SIĘ W BKU JKOŻE W 1930 ZOSTAŁ SKAZANY ZA PRZYNALEŻNOŚĆ DO KZMP I KPP GDZIE KRAJ 1½ ROKU ODBYŁ
W WIEZIENIU W MYSKOWICACH 1936-1937 ZOSTAŁ WYJĘANY DO BERETY KARTUSKIEJ W 1937 ROKU ZOSTAŁ SKAZANY ZA PRZYNALEŻNOŚĆ
DO KZMP I KPP KRAJ ODBYŁ W TYM SAMYM WIEZIENIU CO POPRZEDNIO. ZOSTAŁ ODZNACZONY KRZYŻEM KOMANDORSKIM I ZŁOTYM
KRZYŻEM ZASŁUGI. ANTONI KNIEJA BYŁ JEDNYM Z PIERWSZYCH LUDZI PRZYBYŁYCH DO GŁUBCZYC PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ
ZOSTAŁ WYBRANY I SEKRETARZEM P PR. WRAZ Z INNYMI TOWARZYSZAMI ODBUDOWYWAŁ NASZE MIASTO. BRAŁ UDZIAŁ PRZY UMACNIANIU
WŁADZY LUDOWEJ W NASZYM POWIECIE W LATACH 1965 UDZIAŁ SIĘ W POLSKIM KOMITECIE POMOCY SPOŁECZNEJ. JEGO DZIAŁALNOŚĆ
NIE OGRANICZA SIĘ DO TEGO JEST JESZCZE KAWINIEM W SĄDZIE POWIATOWYM W GŁUBCZYCACH. ZOSTAŁ ZA SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ
POWAGĘ ODZNACZONY ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI.

BUDO- WNIC- TWO-



WYWIAD Z PRZEWODNICZĄYM PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W GŁUBCZYCACH OB Z. KOWALSKIM

W MINIONYM 25-LECIU GŁUBCZYCE BARDZO SIĘ ROZBUDOWAŁY — MÓWI NASZ ROZMÓWCA —
DZIĘKI TRUDOM INŻYNIERÓW ROBOTNIKÓW I WIELU INNYCH SPECJALISTÓW POWSTAŁY NOWE
OSIEDLA MIESZKANIOWE. MIĘDZY INNYMI W LATACH 1956-69 WYBUDOWANO 135 IZB
PRZY UL. NIEPODŁĘGKOŚCI. W 1967 ZOSTAŁA ODDANA DO UŻYTKU TYSIĄC LATKA, A W DWA
LATA PÓŹNIEJ WYBUDOWANO TECHNIKUM MECHANICZNE WRAZ Z ZASADNICZĄ SZKOŁĄ ZAWOD.
NA TYM WKŁADZE MIASTA NIE POPRZESTAŁY. W TYMŻE ROKU MA BYĆ ROZPOCZĘTA BUDOWA
SZKOŁY PODSTAWOWEJ ORAZ BAZY PKS-U ZAŚ W BIEŻĄCEJ PIĘCIOLETCE SPÓŁDZIELNIA MA ODDAĆ DO
UŻYTKU 560 IZB I DO 1985r MA SIĘ ZAKOŃCZYĆ ZABUDOWA PRZEDMIEŚCIA.



9

GLUBCZYGACH

ΠΩΩΕ

BUDOWNIĘĆ



SZLAK BOJOWY KOMBATANTÓW I WOJNY ŚWIATOWEJ

WŁADYSŁAW PYZIAK

ak bojowy II Armii Wojska Polskiego.

Armia Ludowego Wojska Polskiego została założona w 1944 r.

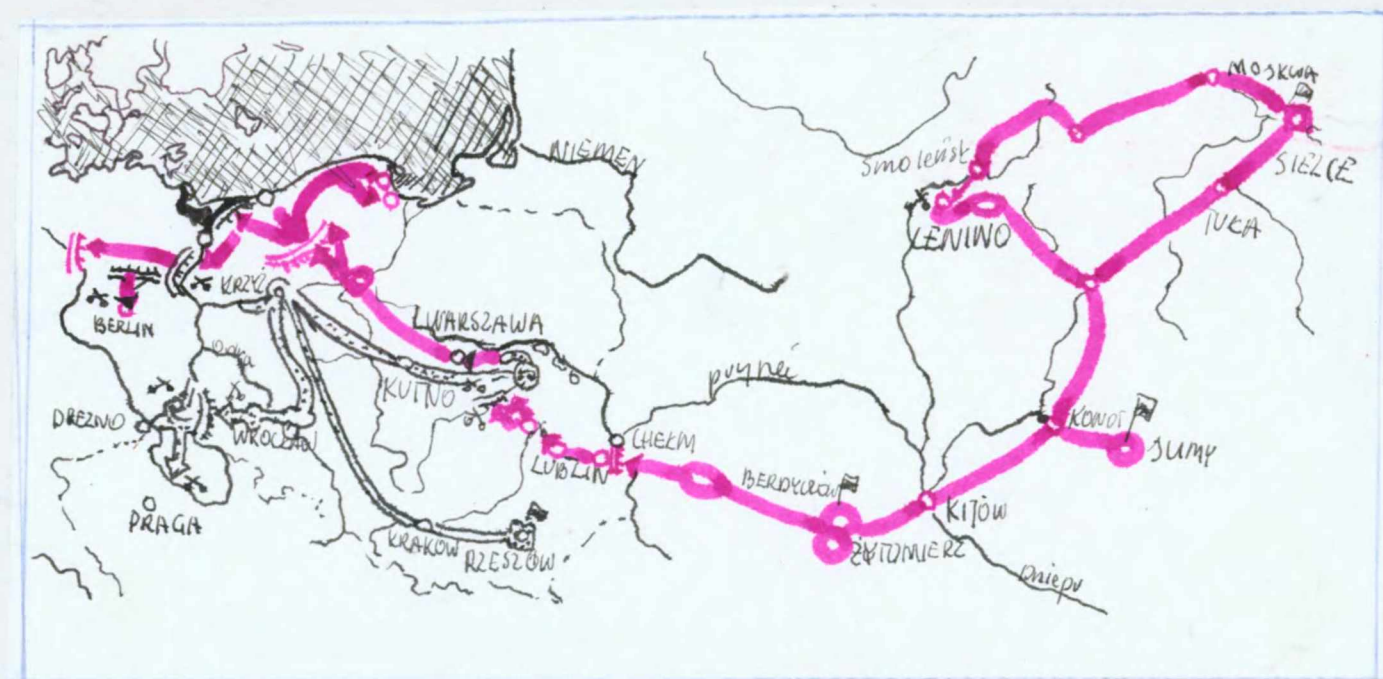
terenie Związku Radzieckiego w Rzetomierzu Bardyczu



Kijowa. Dowódcą II Armii Wojska Polskiego był generał


ROL ŚWIERCZEWSKI. Pierwsza potyczka z nieprzyjacielem zosta-

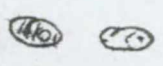
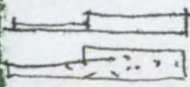
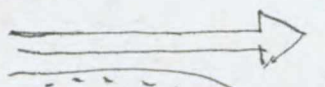
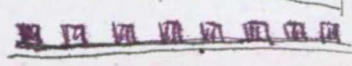
stoczona na terenach ziem polskich w okolicy Odry i

by Łużyckiej.



- 
 ośrodki formowania i grupowania większych jednostek I A.W.P.
- 
 -1- -1-

 ośrodki formowania i grupowania większych jednostek II A.W.P.
- 
 -1- -1-

 ośrodki formowania i grupowania II A.W.P.
- 
 przejściowe zgrupowanie
- 
 drogi przemarszów
- 
 x manewry bojowe i miejsce większych bitew
- 
 linie oporu wojsk niemieckich

cięższe walki zostały stoczone pod Budziszynem i tam
bardzo dużo żołnierzy II Armii. Ostatnie bitwy
stoczone w Sudetach i pod Pragę Czeską.

MICHAŁ LEZAŃSKI

Szlak bojowy zaczął od bitwy o zdobycie Wału Pomor-
skiego do Berlina. Należał do 24 pułku zmotoryzowane-
go desantu czołgowego.

Kiedy szli na Berlin, miasto było już zajęte przez II
mię Wojska Polskiego. II armia szła lewym skrzydłem.
Berlinie przerzucony został do pułku piechoty.
uczyl o zdobycie Drezna.

zdobyciu Drezna jego oddział skierowany został na Sudety.
Sudetach zakończono walki.

1945r. w grudniu został zwolniony do cywila.

JÓZEF ŁAPIGA

Walczył w I dywizji im. T. Kościuszki. Swoją służbę bojową zaczął pod Lenino w 1943.

Uczestniczył w bitwach: pod Lenino, dzielnicy Praga w Warszawie, w walce o zdobycie Kołobrzegu.

Od bitwy pod Lenino do Warszawy dowódcą był gen. Berling, a z Warszawy do Berlina gen. Żymierski.

Uczestniczył także w walce o Wał Pomorski, w bitwie o zdobycie Berlina i bramy Brandenburskiej.

W bitwie pod Lenino zginęła prawie połowa oddziału.

Dużo zginęło przy forsowaniu Odry i przy zdobyciu Bramy Brandenburskiej.

W 1 kompanii z 180 żołnierzy zostało tylko 20.

Berlin zdobyto 2 maja.

26 stycznia w 1946 r. został zwolniony do cywila.

MIANY TAKIE ZASZŁY W CIAGU XXV LAT W NASZEJ WSI

nasza leży na trasie Głubczyce - Branice, liczy około 200 domów. Po wojnie wieś nasza była bardzo zniszczona. Mieszkańcy wsi przystąpili do odgruzowania i budowania. Włożyli dużo wysiłku i pracy o tym świadczy dzisiejszy wygląd wsi. W 1962 r. mieszkańcy otrzymali nową, piękną, 8 klasową szkołę podstawową. Wieś posiada klubo-kawiarnię, bibliotekę, apteczkę i dwa nowe sklepy. W byłej szkole założono przedszkole. W wsi istnieją organizacje: Z.M.V. - LZS - Koło Gospodyń Wiejskich; P.P. Dla wsi dużo robi się w czynach społecznych, młodzież poświęca się zadrzewianiu szkoły i wsi.

SZKID SZKOLY



Gromadzka Rada Narodowa składa się z 3 rad gromadzkich t.j. Bogdanowice, Grobniki i Gokuszonice. Dawniej G.R.N. była w Bogdanowicach, w Głubczycach mimo większego środowiska. Pierwszym przewodniczącym Głubczycach był Kazimierz Przemyslański, potem Marian Wysocki, a obecnie Piotr Gromadzka Rada Narodowa jest organem ludowym. Biuro gromadzkie - jest jednostką administracyjną. Co 4 lata odbywa się głosowanie, w ostatnich latach t.j. 1.VI.1969 odbyło się głosowanie, wybrano 27 radnych z tego 6 osób obraduje na sesji. Najważniejsza sesja wydana G.R.N. Sesja uchwała plany pracy na cały rok. Sesja dzieli się na 5 komisji. a) Komisja planu i budżetu. b) Komisja mandatowa c) Komisja Rolnictwa i Myślistwa d) Komisja drogowa e) Komisja kultury i oświaty. Do G.R.N. w Głubczycach podlegają 11 wiosek, 5 P.G.R., 2 Spółdzielnie oraz Kółka Rolnicze i szkoły. G.R.N. obejmuje 9973 tys. ha ziemi w tym tereny stanowią 963 ogółu obszaru G.R.N. W okresie 25 lecia powstały piękne szkoły t.j. w Bogdanowicach b) w Gokuszonicach c) w Osadzie Lwowskiej.

OTWARCIE SZKOŁY W BOGDANOWICACH 1962



Warta honorowa
Podniesienie flagi 1962r.

Otwarcie szkoły 1962r.

Rocznikiem, który wówczas rozpoczął naukę jest obecna VIII kl.
Szkoła została wybudowana dzięki wysiłku i staraniom zmarłej
kierowniczkii szkoły podstawowej ZUZANNY BURAWSKIEJ.
W uroczystości otwarcia szkoły brały udział władze powiatowe,
mieszkańcy okolicznych wsi, Bogdanowie oraz młodzież szkolna. III





Feliks Kruszeński uczestnik II
we wsi Ochłopów woj. Wołyńskie (ZSRR)
szkoły podstawowej pracował w warsztacie
czynnej służby wojskowej 2-gi Bat. Sap. w



wojny światowej ur. 26. XII. 1915 roku
w rodzinie chłopskiej. Po ukończeniu
szkółki ślusarskiej. W 1938 r. został powołany do
Puław. Po ukończeniu szkoły podoficerskiej
w stopniu kaprala został skierowany do Środ. Sap. Pion. przy 13 D.P. w Równem. W marcu 1939 r. został
skierowany do Prus Wsch. na fortyfikację granicy w okolicy Wierzchowo-Koronowo, tam też zastała
Go wojna w 1939 r. 1-go września. Z tamtąd ich jednostka sapercka została skierowana Bydgoszcz-Tordun,
a następnie przeniesiona pod Tomaszów Mazowiecki do Armii „Łódź”. Po krwawych bojach w dniach 5-6
września rozbite jednostki wycofywały się w kierunku Białobrzegi-Kozienice-Skarżysko Kamienna. Tam
zostali okrążeni przez Niemców i po wyrwaniu się z Kotła małymi grupami przedzierali się do twierdzy
Bzesc n/Bugiem. Po opuszczeniu twierdzy w Bzesciu mniejszymi grupami kierowali się w kierunku Lwowa do
granicy Rumuńskiej. W dniu 23 września 1939 r. Jego grupa została rozbrojona przez Armię Czerwoną w oko-
licach Lwowa. Od roku 1943 do 12 marca 1944 r. walka z bandami U.P.A. w okolicach Mikołajówka-Przebraże
12 marca 1944 r. mobilizacja do W.P. wyjazd do „SUŁ” ZSRR. Szkoła oficerska, służba w 6 Samoch. Bat. Mostów
Pontonowych, forsowanie Wisły w Warszawie w dniach 16-17 stycznia 1945 r. Następnie forsowanie Odry
w okolicach Siekierok, potem szereg kanałów i do Berlina. Za zasługi bojowe został mianowany
do stopnia Porucznik i odznaczeniami bojowymi m. in. „Krzyż Grunwaldzki III kl.”
Srebrny Medal na Połu Chwały, Krzyż Zasługi i medalami pamiątkowymi.
Do cywila wrócił na własną prośbę w styczniu 1947 roku.

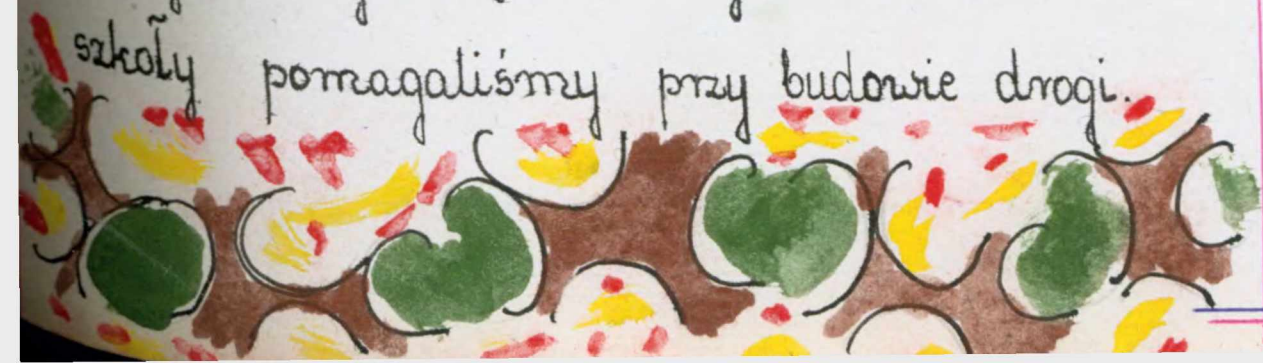
Po zakończeniu II-giej wojny światowej, kiedy już ziemie polskie zostały wyzwolone i bardzo duża liczba Polaków mieszkająca na wschodzie (tereny dzisiejszego Związku Radzieckiego) pragnęła osiedlić się na ziemiach Piastów Polskich. Od roku 1945 do Polski zaczęły nadciągać transporty ze wschodu z ludnością polską. Między innymi taki transport przybył do naszej wsi. Myśl osiedlenia ludności w tutejszej wsi wypłynęła od przedstawicieli Powiatowego Urzędu Repartycyjnego. Kiedy pierwsi osiedleńcy przybyli do tutejszej wsi, jego nazwa brzmiała: Łajśnic. Ze strony Niemców, do Polaków była nastawiona złowroga atmosfera. Niemcy nie chcieli uwierzyć, że ziemia, na której zamieszkiwali, już od dawien dawna należała do Polski. Sądziли, że to jest ich własność i dlatego, kiedy Polacy w czerwcu 1945 r. przybyli na te tereny, to zastali zamknięte bramy niektórych gospodarstw. Kiedy znaczna część osiedleńców znalazła dach nad głową, to pierwszy sołtys już polskiej wsi Piotr Kownacki zwołał z rozkazu PWR-u nadzwyczajne zebranie. Na zebraniu tym została postawiona propozycja Niemcom, którzy mieszkali w tutejszej wsi. Te rodziny niemieckie, które pragnęły zostać w Polsce, musiały przyjąć obywatelstwo polskie, a te które cały się rodowitymi Niemcami musiały niezwłocznie opuścić tereny polskie. Wieś w tamtejszej dobie była bardzo zniszczona przez działania wojenne, lecz przy wspólnym wysiłku mieszkańców została odgruzowana. Pola uprawne zostały rozdzielone między rolników. Pierwsze zbiory odbywały się w bardzo trudnych warunkach, ponieważ brak było sprzętu rolniczego. Miesiąc po miesiącu, rok po roku, wieś tętniła normalnym życiem, nabierała coraz to piękniejszego uroku, wzbogacała w sklepy, budynki i zakłady pracy. W dobie dzisiejszej nasza wieś w niczym nie przypomina wsi z przed 25 lat.



Po drugiej wojnie światowej nasza wieś zaczęła się stopniowo rozbudowywać. Dla młodzieży w Lisiećicach podniesiono ze zgliszcz szkołę, do której uczęszczaliśmy do 1970 roku. Jednak ta szkoła zaczęła ulegać zniszczeniu. Żeby nie przenieść nauki zaczęto budować nową szkołę.

By przyspieszyć tę pracę uczniowie i kadrze Szkoły Podstawowej w Lisiećicach podjęli czyn społeczny przy budowie szkoły.

Praca wykonywana była na lekcjach prac ręcznych, godzin wychowawczych, wychowaniu fizycznym itp. Każdy z niecierpliwością oczekiwał dnia, by się zacząć uczyć w nowej szkole. Lecz po tej długiej pracy możemy uczyć się w szkole wybudowanej przy pomocy własnych rąk. Po wybudowaniu szkoły pomagaliśmy przy budowie drogi.





W ostatnim 25-leciu w naszej wsi Lisiećice wybudowano kilka obiektów: Szkołę Podstawową, filię POM, MBM, Zlewnię mleka. Budowę szkoły podstawowej zaczęto w 1968 r. a ukończono w 1969 r. Do budowy szkoły przyczyniła się młodzież szkolna, oraz społeczeństwo wsi. Budowa filii POM trwała od 1967 do 1968 r. Wraz z POM-em został wybudowany dom mieszkalny dla pracowników. Filia POM ma bardzo duże zastosowanie w życiu gospodarczym wsi. Właśnie tam naprawia się uszkodzone maszyny rolnicze. MBM rozpoczęto budować w 1964 r. i do dziś trwa rozbudowa tego obiektu. Inaczenie MBM-u jest bardzo korzystne, gdyż rolnik nie posiadający własnych maszyn korzysta z usług MBM-u. Zlewnię mleka rozpoczęto budować w 1965 r. i w tym samym roku budowę zakończono. Do budowy POM-u, MBM-u i zlewni mleka przyczyniło się państwo. Droge, która została wybudowana w br. otwartej nawierzchni prowadzi do filii POM. W przyszłości w planie jest budowa dalszej drogi łączącej wieś Lisiećice z wsią Królowa, oraz budowa magazynów GS-u. Prócz tego zaplanowane jest przeniesienie Klubu Rolnika, oraz Biblioteki Gromadzkiej do większego pomieszczenia. W dalszym planie jest kapitalny remont świetlicy gromadzkiej. Będziemy starać się, aby nasza wieś odbudowywała i rozwijała się pod względem gospodarczym i kulturalnym.



CI, KTÓRZY NIEŚLI WOLNOŚĆ

TEOFILA SZPAK



Teofila Szpak przed wojną przebywała na Syberii. Podczas wojny wstąpiła do radzieckiej partyzantki. W 1943 roku wstąpiła do regularnego Wojska Polskiego. Jej jednostka formowała się w miejscowości Sumy. Szlak bojowy pani T. Szpak prowadził przez Lublin, Tomaszów, Warszawę, Bydgoszcz, Kąk Pomorski do Berlina. Pod Bydgoszczem została lekko ranna w plecy. Około 30 km. od Berlina jej jednostka została rozbita przez wojska hitlerowskie. Jednak po kilku dniach zebrała się i wzięła udział w zdobyciu Berlina.

Pani Teofila Szpak mieszka obecnie w Nasiedlu i pracuje na gospodarstwie rolnym. Biernie czynny udział w działalności Gromadzkiego Koła Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

WŁ. DOMARADZKI



Okres wojny Władysława Domaradzkiego związany jest z walkami Wojska Polskiego. Walczył w 9 Pułku Artylerii - Haubic, który wchodził w skład II Samodzielnej Brygady Artylerii - Haubic. Brał udział w ofensywie styczniowej (14 I 1945 r.), której celem było przełamanie linii obrony nieprzyjaciela na Wiśle oraz wyzwolenie Warszawy i pozostałych ziem polskich. Władysław Domaradzki mieszka obecnie w Łuchmierzycach. Należy do Koła ZBoWiD.

ANDRZEJ KOSTANSKI



Andrzej Kostanski we wrześniu 1944 roku został powołany w Jarosławiu do Szkoły Saperskiej. Po 3-miesięcznym przeszkoleniu został żołnierzem - saperem 26 Batalionu, którego nazwa została zmieniona na II Pułk Warszawski. Po zdobyciu Warszawy jego batalion został przeznaczony do rozminowywania stolicy.

Mieszka obecnie w Ludmierzycach. Jest członkiem ZBoWiD.

JÓZEF MIELNIK



Józef Mielnik należał do organizacji konspiracyjnej „Słowik”. Później wstąpił do grupy likwidującej ugrupowania UPA. W 1944 roku wstąpił w Sumach do I Armii WP pod dowództwem gen. Berlinga. Po przeszkoleniu wyjechał na front. Brał udział w wyzwoleniu Warszawy, Kołobrzegu oraz w zdobywaniu Berlina. W czasie szturmów został ranny w nogę i dostał się do szpitala. Ze szpitala powrócił w lutym 1946 roku i zamieszkał w Nasiedlu. Należy do Koła ZBoWiD i bierze czynny udział w jego działalności.

Obecnie pełni funkcję przewodniczącego Gromadzkiej Rady Narodowej w Nasiedlu.

XXV LAT NASIEDLA



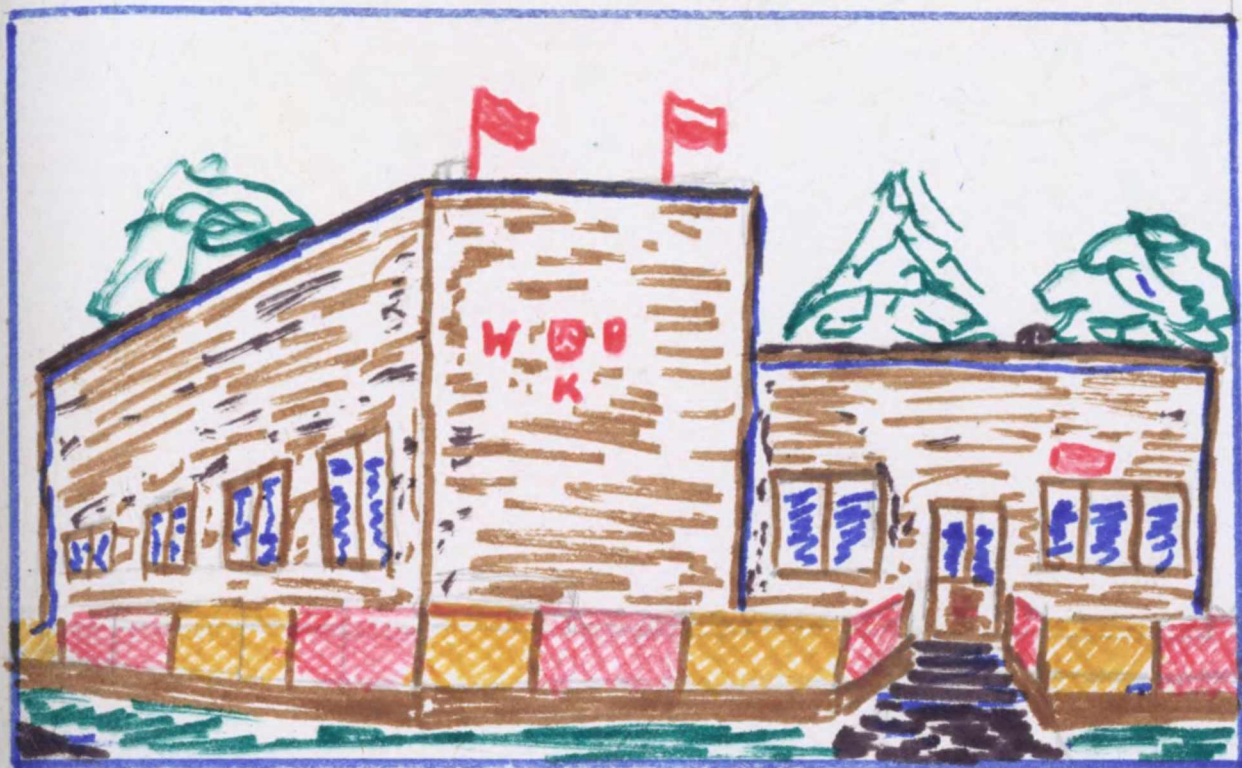
REMIZA STRAZACKA

Remiza strażacka w Nasiedlu została wybudowana w czynie społecznym, przez obywateli Nasiedla.



PIEKARNIA

Piekarnia w Nasiedlu została wybudowana przez Gminną Spółdzielnię w Braniewie. Obecnie piekarnia zaopatruje w pieczywo wiele miejscowości.



WIEJSKI DOM KULTURY

Wiejski Dom Kultury został wybudowany w czynie społecznym. Obecnie mieści się w nim biblioteka, kawiarnia, Klub Młodego Rolnika. Raz w tygodniu odbywa się projekcja filmu.

W Nasiedlu oprócz wymienionych obiektów wybudowano wiele innych. Do nich należy Szkoła Podstawowa,

Wybudowano również w Nasiedlu agromiwnię. Mienka w niej agromom wijski i zootechnik.

Gminna Spółdzielnia wybudowała magazyny dla nawozów sztucznych na Punkcie Skupu.

W minionym XXV-leciu został odremontowany młyn zbożowy, POM, mleczarnia, poczta, PGRN, stacja PKP.

Wybudowano garaże dla maszyn rolniczych Międzykółkowej Bary Marynowej.

Nie sposób jest wymienić wszystkich ludzi, którzy przyczynili się do budowy wymienionych obiektów. Nie mniej jednak należy wymienić takich jak: Józef Mielnik, Marian Gołuchowski, Florian Paniczek, Jan Kubik, Jan Baranowski.

ONI WALCZYLI

BANACH MICHAŁ UR. 25.07.1904

W WOJ. LUBELSKIM. W MARCU 1944

ZOSTAŁ POWOŁANY DO WOJSKA POLSKIE

GO, KTÓRE FORMOWAŁO SIĘ W Z.B.R.R. PO 3 MAJA

WYJECHAŁ DOZYM TRANSPORTEM DO MIEJSCOWO

WOŚCI KIWERS I ZOSTAŁ PRZYDZIELONY DO

IV PUŁKU PIECHOTY. PIERWSZĄ WALKĘ STO

WOŁU WŁOSTOWICZE. W 1944 ZOSTAŁ RANNY W WALCE Z

O WARSZAWA. PRZEBYWAŁ W SZPITALU IM. WŁASOWA. DRU

GIAŻ ZOSTAŁ RANNY. O 1945 ROKU,

ZA WALKĘ Z OKUPANTEM ZOSTAŁ

DWUKROTNIE ODZNACZONY BRĄZO

WYM MEDALEM Z AŚLUGI.

KUTEN ANDRZEJ URODZIŁ SIĘ W 1916 R.

W OKRESIE DRUGIEJ WOJNY ŚWIĄTOWEJ

WALCZYŁ Z NIEMCAMI. BRONIŁ WARSZAWY

W 1944, GDZIE ZOSTAŁ RANNY.

PRZEBYWAŁ W SZPITALU PRZEZ OKRES

TRZECH MIESIĘCY. ZOSTAŁ ODZNA

CZONY KRZYŻEM WALECZNYCH.

WOLAK JAN WŁADYSŁAW UR. 21.02.1915 ROKU W WOJ. ŁÓDZKIM.



FOTO MIEJSCOWOŚCI W KTÓRYCH PRZEBYWAŁ I WALCZYŁ.

MADRYT - 7.XI.1936 r. WESTERPLATTE - 1-7.IX.1939 r.

KUTNO - 10-17.IX.1939 r. WARSZAWA - 18-27.IX.1939 r.

HEL - 20.IX - 1.X.1939 r. WARSZAWA - 1942 - 1945 r.

NARVIK - 28 - 31.V.1940 r. LENINO - 12-13.X.1943 r.

PULAWY. 1-4.VIII.1944 r. PRAGA - 10-14.IX.1944 r.

WARSZAWA - 16-17.I.1945 r. JASTROW - 3.II.1945 r.

KOŁOBRZEG - 8-18.III.1945 r.

ASZA

WOLNOŚĆ.

DUBIEL JAN UR. 1915 r. 7.08. W ZAMOŚCIU W 1939 ZOSTAŁ ZABRA

NY DO WOJSKA RUŚKIEGO. JAKO SIERZANT STOCZYŁ PIERWSZY BOJ

POD SMOLEŃSKIEM. BYŁ UCZESTNIKIEM WALK I ZDOBYWCĄ MIASTA

TEMPELBURG, FALKENBURG, DRAMBURG. Z ROZKAZU STALINA

Z DNIA 25.IV.1945 r. W PIERWSZEJ ARMII POLSKIEJ BRAŁ

UDZIAŁ W OKRĄŻENIU BERLINA. BYŁ ZDOBYWCĄ

BERLINA. BYŁ UCZESTNIKIEM WALK O WYZWOLENIE

SPÓD JARZMA NIEMIECKIEGO PRZEDMIEŚCIA WARSZAWY

-PRAGI. ODZNACZONY ZOSTAŁ BRĄZOWYM ME

DALEM NA POLU CHWAŁY 17.06.1945 r.





GLEBZCZUK KONRAD UR. DN. 1. 10. 1915r. WE WSI
POŻARKI NA WOŁYNIU. (NA ZDJĘCIU TEN Z PRA-
WEJ STRONY).

WALCZYŁ W TRZECIEJ DYWIZJI. W 1944r ZOSTAŁ
ZABRANY DO SUM W Z.S.R.R. Z SUM ZOSTAŁ PRZE-
WIEZIONY DO KIWERS. Z KIWERS 4. VII WYRUSZYŁ
NA FRONT. SZEDŁ PRZECZ CHEŁM, LUBLIN,
BYDGOSZCZ, TORUŃ. NASTĘPNIE DOTARŁ WRAZ
Z WOJSKIEM RADZIECKIM DO BERLINA. BYŁ JED-
NYM Z TYCH, KTÓRZY ZDOBYLI BERLIN. P W CIA-
SIE DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ BYŁ DOWÓDCĄ
DRUŻYNY. POSIADAŁ STOPIEŃ PLUTONOWEGO.



ZIELIŃSKA REGINA UR. 2. III 1926r.

BYŁO TO W 1945r. ZABRAŁI NAS DO WOJSKA. POCZĄTKI BYŁY
BARDZO TRUDNE; TRUDNO BYŁO PRYZYWCZAIĆ SIĘ DO ŻY-
CIA WOJSKOWEGO. JAK MIAŁY DNI, AŻ PRZYSZEDŁ ROZKAZ
"RUSZAMY NA ZACHÓD". JAK ZACZĘŁA SIĘ WOJENNA TULACZ-
KA. OD WIOSKI DO WIOSKI, OD MIASTA DO MIASTA ZDOBYWALIŚ-
MY OKUPOWANE PRZECZ MIENCOW TERENY. CIĘŻKIE TO BYŁY
GŁODZIE I MROZIE. AŻ WIOJNĄ DOTARLIŚMY DO BERLINA. BYŁO TO
DŁUGA. ZEBRALIŚMY SIĘ W ZAGAJNIKU, GDZIE ZAATAKOWALI NAS NIEMCY.
BYŁA WIELKA WIELE. WIELKA GARDZKA PRZETRWAŁA DO KOŃCA WOJNY.
BYŁ GŁADZIE, KIEDY TO DZIAŁA I ARMATY OGŁOSIŁY KONIEC WOJNY.



GĄSIOR JAN UR. DN. 15. IV 1925r.

WALCZYŁ W DRUGIM PUŁKU PIĘCHOTY. OD
WIOSKI DO WIOSKI, OD MIASTA DO MIASTA. SZLI
TOCZĄC ZAZARTE BOJE Z OKUPANTEM NIĘ-
MIECKIM W OBRONIE NASZYCH ZIEM.
WALCZYŁ POD WARSZAWĄ, TORUNIEM, GDZIE
ZGINĘŁO WIELU POŁOKICH ŻOŁNIERZY. PRZE-
CZĄŁ OKRES WOJNY PRZEBYWAŁ
W WOJSKU. DOPIERO PO ZAKOŃCZE-
NIU WOJNY W 1945r ZOSTAŁ
ZWOLNIONY DO CYWILA.

PODOBIEK POMORZOWIC W OKRESIE 25-CIO LECIA



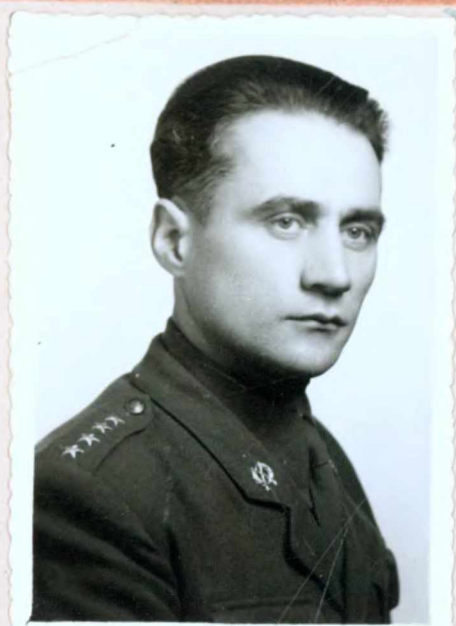
W 1961 roku zbudowano sklep który
opatruje miejscową ludność w niezbędne
do życia artykuły.



W roku 1964 powstała Szkoła Podstawowa, w której znajdują
dwie klasy z pracownią fizyko-chemiczną oraz mieszkania
dla nauczycieli.



W roku 1969/70 odremontowano zamek
w PGR-rze w którym znajdują się biura
przedszkole, świetlica, oraz mieszkania
dla pracowników PGR.



Wywiad przeprowadzony z uczestnikiem II wojny światowej z obecnym majorem Edwardem Drobnickim.

W tym w 1944 roku Armia Radziecka wyzwalała zachodnie tereny Ukrainy między innymi miasto Lwów, w którym zamieszkałem.

20 lutego 1944 r. zostałem powołany do Ludowego Wojska Polskiego, które utworzone zostało na terenach Lwowa Radzieckiego. W Lwowie Radzieckim ukończyłem oficerską szkołę wojskową i otrzymałem stopień podporucznika, w listopadzie 1944 roku powróciłem do Polski, otrzymując przydział o 2-iej Armii Wojska Polskiego, która zorganizowana została w lasach koło Białegostoku. W okresie od września 1944 r. do stycznia 1945 r. 2-ga Armia

LWP przechodziła przeszkolenie i przygotowywała żołnierzy do walki z niemieckim najeźdźcą. Pod koniec stycznia 1945 r. żołnierze 2 Armii LWP otrzymali zadanie wzięcia udziału w walkach z wrogiem. 2-ga Armia LWP rozpoczęła marsz w kierunku zachodnim Polski, przechodząc przez woj. lubelskie, przez miasto Łódź, Poznań, dochodząc do rzeki Odry. Z tamtego na rozkaz dowódcy 2-ga Armia została skierowana do Wrocławia, który w tym czasie był okrajony przez Armię Radziecką. W 2 połowie marca jednostki 2 Armii zostały skierowane nad rzekę Nysę Łużycką i tam w dniu 16 III 1945 r. wzięły udział w bezpośredniej walce na froncie.

Wyzwalając tereny niemieckie brałem udział wraz z żołnierzami 2 Armii w wyzwoleniu takich miast jak Budziszyn, dochodząc na przedmieścia Drezna. W rejonie Budziszyna 2 Armia LWP przeszła pierwszy chrzest bojowy rozgrywając z żołnierzami Armii Radzieckiej dobrowolne jednostki niemieckie, grupę gen. Szernora. W pierwszych dniach maja w 1945 r. jednostki drugiej Armii, w której brałem udział wyzwalały bratnią Czechosłowację, oswobodzone miasto Miłnik i tam została nas kapitulacja III Rzeszy i koniec II wojny światowej.



Babów

MIASTO. Założone 2. poł. w. XIII 1296 wzmiankowane w źródłach. Pierwotnie w posiadaniu rzeskich panów feudalnych, od 1340 - 1810 własność klasztoru dominikanek w Raubornu. Pożary: 1708, 1782, 1807, 1838, 1844. Położone nad meandrami Panny (Lyny) przy drodze z Głubczyc do Rauborna. Otoczkiem trójkątny rynek, ustronny przez poszerzenie drogi przebiegającej na osi wsch. - zach. Na pm. od rynku kościół par. Poza obrybem miasta, na pm. - wsch. cmentarz z kościołem p.w. św. Józefa. Budynki ratusza u wylotu ul. Głubczyckiej do rynku.

KOŚCIÓŁ PAR. p.w. Narodzenia N. P. Marii. Wzmiankowany 1340. Poprzedni późnogotycki spalony 1807. Obecny zbudowany lub odbudowany w latach następnych. Wierza niekompletna 1820, zniszczona 1836, obecna 1852-3. Powiększony 1922. Spalony 1945, po czym odbudowany. Bez wyraźnych cech stylowych. Orientowany. Murowany, otynkowany. Trójpłaszczyznowe prezbiterium zamknięte półkoliście z murem bocznymi, przy których od pm. dawna zakrystia i kaplica zamknięta trójbocznie. Na osi prezbiterium nowsza przybudówka mieszcząca obecna zakrystię. Korpus trójnawowy, bazylikowy, pięciopłaszczyznowy, z knichtry od pd. i wieża od zach. Prezbiterium nakryte sklepieniem kolebkowym z lunetami, w nawach bocznych sklepienia kolebkowo-krzyżowe, w przęsłach przy prezbiterium ięglaste. W nawie głównej nowy strop, kaplica sklepienia kolebkowego z ostrymi lunetami, knichtra kolebkowo-krzyżowa, knichtra pod wieżą ięglasta. Filary rozdzielające prezbiterium od naw bocznych. Wieża o podziałach ramowych, przekształcona po zniszczeniu 1945. - Ołtarz główny 1817, architektoniczny; tabernakulum ozdobione kolumnami i pilastrami, z posągami Dawida i Abrahama oraz w wienieczeniach dwóch aniołów; po bokach na konsolach poszgi św. Piotra i Pawła; ułt malowana draperia. Dwa ołtarze boczne pocz. w. XIX, architektoniczne; u lewym mezza św. Antoniego oraz po bokach dwóch św. myślny; u prawym mezza św. Jana Nepomucena oraz po bokach św. Wawrzynca i Szczepana. Ołtarz w kaplicy pocz. w. XIX z mezbami św. Józefa i nieidentyfikowanego świętego. Ambona ze stiuki i drewna, pocz. w. XIX, z mezbami ewangelistów i główkami aniołów na balustradzie oraz mezza Chrystusa Dobrego Pastora na baldachimie.

KOŚCIÓŁ CMENTARNY p.w. św. Józefa. Zbudowany 1700-2 z fundacji ks. Szymona Piotra Motłocha. Odnowiony 1890 i 1920. Zwrócony prezbiterium ku pm. Drewniany, konstrukcji zrębowej. Wzniesiony na miejscu brzozy greckiego, którego murem od pm.; wsch. i zach. zamknięte trójbocznie od pd. ściana prosta,

przy której brachła. Zakrycia z łaz na piśmie w narożniku pn: zach., ze składowym wysuniętym ku pn. za-
krytym trójbożnie. Wnętrze nakryte pozornymi sklepieniami kolebkowymi, w skrzyżowaniu proste zastawione
w miejsce zmiesionej nierozdzielki z łazami. Wejścia do masy i namiot transeptu zamknięte półkolistie;
do zakrycia prostopadłe w profilowanym obramieniu z monogramem JHS w nadprożu; w nim drzwi kle-
kowe. Okna zamknięte półkolistie z okiennicami. Łaz obramione do prezbiterium i zach. namiotu transeptu
prostopadłymi podłużnymi drzwiami.

RATUSZ. Pierwotnie drewn., zbudowany pocz. w. XIX, przekształcony na ratusz 1863. Usytuowany szczytowo
Murowany, otynkowany. Piętrowy, Wzniesiony na murze prostopadła. Układ wnętrza dwukondygnacyjny, przekształcony
z korytarzem pomiędzy traktami. Elewacja frontowa pięciopiętrowa z wejściem pośrednim. Dach szczytowy z na-
wierzchnią w elewacji tylnej, kryty dachówką, na nim wieżyczka 1872.

DOMY. Na terenie miasta zachowana znaczna ilość domów z końca w. XVIII oraz przeważnie
z 1 poł. w. XIX. Murowane, otynkowane. Dachy kryte przeważnie dachówką. Rynek nr. 13. Usytuowany kato-
rowo. Piętrowy. Sienią na przedział sklepienia żeglarskiego. Elewacja czteropiętrowa o podziałach ramowych. Dach
czółkowy z lukarnami. Stolarstwo drzwiowe klasycystyczne. Obok domu brama na dziedziniec, zamknięta
luką spleśzioną. - Nr 14. Zbudowany w. XVIII. W murze. Szczytowy. Sienią sklepienia żeglarskiego. Elewacja cz-
teropiętrowa. Szczyt ozdobiony uproszczonymi pilastrami. - Nr 18. Analogiczny ze szczytem o podziałach
ramowych. Obok brama zamknięta luką spleśzioną. - Ul. Głębocza nr. 10. Szczytowy, parterowy, dwu-
piętrowy - Nr 17. Szczytowy, parterowy, trójpiętrowy. - Nr 19. Kalemnicowy, parterowy, czteropiętrowy. Dach szczytowy kryty luką
- Nr 24. Szczytowy, piętrowy, dwuosiowy. - Nr 33. Szczytowy, parterowy, dwuosiowy. - Nr 35. Kalemnicowy, parterowy, sze-
ściopiętrowy. Dach kryty luką. - Nr 37. Szczytowy, parterowy, trójpiętrowy. - Nr 40, 42, 48. Szczytowe, parterowe, dwuosiowe
Pomiędzy nr 40 i 42 brama na dziedziniec z prostopadłym przejazdem. - Nr 68. Szczytowy, parterowy, trójpię-
trowy. Obok prostopadła brama na dziedziniec. - Nr 78. Szczytowy, parterowy, dwuosiowy. - Ul. Kozłowska nr. 9. Usytu-
owany kalemnicowo. Sienią sklepienia kolebkowo - krzyżowego. Elewacja o podziałach ramowych. Dach czterospadowy kry-
ty papą. Drzwi o dekoracji empyrycznej. Obok brama i furta na dziedziniec. - Nr 13, 15, 18, 22, 28. Szczytowe. Par-
terowe. Nr 15 o szczycie falistym. Nr 18 o szczycie wieżowym - Ul. Powstańców nr. 48. Szczytowy, Parterowy. Ele-
wacja frontowa, czteropiętrowa. Szczyt o podziałach uproszczonymi pilastrami. Dach maczłkowy kryty eternitem. Ob-
ok brama i furta. - Nr 57 i 59. Szczytowe, parterowe - Ul. Raciborska nr. 82. Szczytowy, parterowy, trójpiętrowy. Dach
szczytowy kryty papą. - Nr 88 i 93. Parterowe, dwuosiowe - Nr 97, 101 i 103. Szczytowe, parterowe, czteropiętrowe.

W nr 101 i 103 w szczytach okna kolistę i ornamentalne. Pomiedzy obu domami brama.

Figury. Usytuowane przy ul. Powstańców, przed neogotycką kaplicą. Dwie, analogiczne, kamienne. Na posłu-
mentach ryzliwych po bokach volutami z karszluszami rokokowymi, w których czeskie inskrypcje, rzeźby;
1. św. Józef Nepomucen fundowana 1766 przez Józefa Schoppa; 2. św. Florian fundowana 1768 przez Mateu-
sza Ilmopika.



ELEWATOR ZBOŻOWY

Elevator zbożowy został zaprojektowany na przełomie 1965/66 r. Posiada on 110 pojemników. Do jednego pojemnika wchodzi 54 t zboża. Każdy pojemnik z nadbudową ma wysokość 8-miu pięter. Cały elevator ma wysokość 14-tu pięter. Zboże w elevatorze jest suszone, ~~czyszczone~~ czyszczone z kruszywa i kamieniami. Proces ten jest bardzo skomplikowany. Zboże dostarczane do elevatora idzie do czepaków, które przenoszą zboże w górę gdzie ogromne dmuchawy usuwają pył. Zboże idzie dalej gdzie jest suszone przez powietrze ogrzane do bardzo wysokiej temperatury. Tak wysuszone zboże jest wysypywane do ~~mocznym~~ magazynów i wysypywane na czepaki, które przenoszą zboże na surowizę, a następnie zboże zostaje wysypiane do specjalnych urządzeń gdzie zostaje oddzielone zboże od kamieni. Tak przygotowane zboże jest ponownie razane i wysypywane do pojemników gdzie nie może zbyt długo leżeć, gdyż może kiełkować albo pleśnieć. W takim wypadku w pojemnikach są umieszczone drzwonki przez które zboże rytmicznie przesuwają, które następnie przesuwają zboże na czepaki i przenoszą je w górę gdzie zachodzi ten sam proces suszenia i czyszczenia. Elevator i budynki są ogrzewane przez ciepłą

piece. Dwa piece służą do ogrzewania urządzeń, w których suszy się zboże. Trzeci piece służy do centralnego ogrzewania i elevatorów. A czwarty do ogrzewania pomieszczeń biurowych. Ogólnie mówiąc jest to ciepły i nowoczesny obiekt przemysłowy.

Już rozpoczął się finisz

Masywna bryła betonu i stała widoczna jest już z odległości wielu kilometrów przed Baborowem. Przy 45-metrowej wieży i 30-metrowych komorach zbożowych dźwig-żuraw prezentuje się mizernie. Bryła pochłonięła 600 ton jakościowej stali zbrojeniowej i 13 tys. m³ betonu wysokiej klasy. Ogólny koszt inwestycji ocenia się na 52 miliony złotych.

Te dane techniczne pozwalają najwymowniej ocenić trud zadania budowlano-montażowej generalnego wykonawcy, jakim jest Opolskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Opolu. — Najtrudniejszy okres — mówi kierownik budowy Witold Skonieczki — mamy już za sobą. 27 lipca zakończyliśmy ostatni „ślizg”. W języku budowlanych oznacza to budowę komór nowoczesną metodą. Pomiędzy dwa stalowe pierścienie oszalowania wlewa się masę szybko schnącego betonu. Co kwadrans żuraw podnosi w górę oszalowanie i ceremonia powtarza się aż do czasu ukończenia komory. Pożornie są to czynności proste. Ale tylko pozornie. W czasie ślizgu na budowlanych czyha wiele niespodzianek. Przede wszystkim praca trwa przez całe doby i nie może dojść do przerw.

W tym czasie dyżurują majstrowie, mistrzowie i kierownicy. Kontrolują wszystkie czynności wykonywane przez zespół i nadzorują gorączkową pracę. Przekrzywienie lub odchylenie oszalowania od pionu, dopuszczenie do powstania dziury w ścianie betonu jest nie do naprawienia. Trzeba by było burzyć ścianę komory i zaczynać od zera. A taki „plaszcz” jednej tylko baterii kosztuje 3 miliony zł i nie da się łatwo rozbić. Dlatego też budowie każdego cylindra towarzyszyło olbrzymie napięcie nerwowe. Odetchnięto dopiero po zdjęciu żelaznego kregu z ostatniego zbiornika. Kontrola skrupulatnie badająca efekty ślizgów nie szczędziła słów uznania. Ściany spichrzy są równe i gładkie...

Budowniczości elevatora mają też inny powód do zadowolenia. Przyspieszając tempo robót, zbudowali dodatkowy zespół 9 komór zbożowych, tzw. ósemek. Przedsięwzięcie bardzo korzystne z gospodarczego punktu widzenia. Gdyby chciano zbudować taki silos z kompletnym wyposażeniem i zapleczem na nowym placu budowy, kosztowałby on ok. 25 milionów zł. Dostawienie 9 baterii do istniejącego zespołu pochłonęło nie więcej niż 10 milionów zł. Oszczędność łatwo ocenić. Zrezygnowanie z przedterminowego uruchomienia elevatora i skierowanie załóg do budowy nowych komór było posunięciem korzystnym i ekonomicznie uzasadnionym.

— Obecnie — mówi kierownik W. Skonieczki — wiele zależy od pogody, gdyż w deszczu nie można wykonywać robót betoniarzskich. Grupa FRANCISZKA KANIEWSKIEGO z Zakładu Remontowo-Montażowego Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego w Opolu instaluje już przenośniki łańcuchowe do transportu zboża. Na torach bocznych kolejowej ustawiono szkielet kosza przyjęciowego do mechanicznego rozładunku wagonów. Z drugiej strony wieży rozpocznie się budowę koszy do rozładunku samochodów i furmanek. Prace montażowe muszą zakończyć się w październiku, aby przed końcem roku przyjąć do magazynów pierwsze partie zboża.

Dla budowniczych będzie to kolejna próba nerwów. Elevator po przyjęciu zboża, według prognoz specjalistów, zagłębi się 15 cm w ziemię. Dlatego ładowanie zboża do komór będzie następować równomiernie, aby nie doszło do pochylenia się elevatora w jedną stronę.

Do tego czasu załoga musi jeszcze ukończyć budowę kilku obiektów pomocniczych, zainstalować w wieży głównej urządzenia ogrzewcze, transportowe i do oczyszczania zboża. Dotychczas inwestorowi przekazano tylko budynek administracyjny. Na ukończeniu jest kotłownia, garaż na lokomotywę spalinową, magazyn paliw i składowisko opału.

Choć ostatnie deszcze przeszkodziły w zwiększeniu tempa robót, na budowie zawsze coś się dzieje. Wśród wielu grup budowniczych rozpoznajemy zespół od „Ślizgów”, zastępcę kierownika budowy R. Bienka, mistrza L. Wawrzynka, brygadzystów: J. Przeździęga i A. Kopickego, operatorów dźwigu — J. Kamińskiego i J. Kielńskiego oraz nie mniej ofiarnych członków załogi: P. Przeździęga, A. Króla i M. Mrozka. W tę inwestycję włożyli sporo wysiłku i serca. (wczaj)



NA ZDJĘCIU: utwardzanie składowiska opału. Konstrukcja o zarysach domku widoczna w głębi — jest to tzw. kosz przyjęciowy do mechanicznego rozładunku wagonów. Na razie jest to tylko surowa konstrukcja. (cz) Zdjęcia: J. Jez



NA ZDJĘCIU: baterie silosów. Brakuje im jeszcze wyposażenia.

Miejska Rada Narodowa swą działalność organizacyjno-gospodarczą prowadzi na podstawie opracowanych planów gospodarczych i planów organizacyjnych oraz planu wyborczego koncentrując się wokół następujących zagadnień:

- działalność w zakresie resortu gospodarki komunalnej i mieszkaniowej
- działalność w kierunku realizacji planu gospodarczego i budżetu.
- działalność w zakresie produkcji rolnej
- działalność kulturalno - oświatowa
- koordynacja działalności gospodarczej i ekonomicznej podległej Radzie bezpośrednio i pośrednio jednostek gospodarczych.

W okresie sprawozdawczym odbyło się ogółem 10 sesji na których podjęto 27 uchwał mających zasadnicze znaczenie i wpływ na rozwój gospodarczy i społeczny naszego miasta. Uchwały powyższe dotyczyły przeważającej mierze działalności i ukierunkowanie M P G K i M a nadto zabezpieczenie wykonywania planu gospodarczego i budżetu, należytego funkcjonowania i zaopatrzenia handlu w artykuły niezbędne dla potrzeb społeczeństwa miasta, działalność kulturalno oświatową, zabezpieczenia wykonania i realizacji programu wysoce.

Frekwencje na sesjach za ten krótki okres od wyborów do Sejmu P R L i rad narodowych kształtowały się w granicach 75%. W większości radni którzy nie mogli uczestniczyć w sesjach usprawiedliwiają swoją nieobecność podając istotne przyczyny.

Większość radnych cechuje rzetelność w pracy wykonując swoje obowiązki zgodnie z mandatami. Uwidacznia się to tak w pracy Rady Narodowej i jej organach jak i działalności środowiskowej.

Wnioski i spostrzeżenia przyjęte w terminie radni radni stawiają w większości na sesjach a niezależnie od tego przekazują do P M R N. Radni w okresie sprawozdawczym odbyli 10 spotkań z wyborcami na których wysunięto do realizacji wnioski dotyczące usprawnienia działalności MP G K i M lepszego zaopatrzenia w artykuły pierwszej potrzeby oraz innych spraw natury gospodarczej.

Wraz z lepszym wypełnianiem swych funkcji koordynacyjnych i nadzorczych w stosunku do jednostek podporządkowanych i niepodporządkowanych wynikiem tego jest coraz szersze organizowanie się zakładów do wykonywania na miejscu realizacji zadań,

Postawienie na wysokim poziomie spraw z dziedziny zdrowia i opieki społecznej przede wszystkim M R N doprowadziła do odpowiedniego systemu higieny szkolną, szczepienia profilaktyczne oraz nastąpiło rozpowszechnianie innych zagadnień związanych z ~~propagandą~~ poprawą stanu zdrowia mieszkańców i stanu sanitarnego miasta.

Miejska Rada Narodowa skoncentrowała w swojej działalności główną uwagę na problemach sktywizacji w myśl obowiązujących w tym zakresie aktów prawnych władz nadrzędnych. W coraz bardziej skuteczny sposób korzysta z nadanych jej uprawnień w ramach nadanych jej w roku 1960 i 1966 zadań i uprawnień decentralizowanych.

Niezależnie od powyższej M R N w trosce o prawidłowe wykonywanie stojących przed nią zadań w sposób coraz bardziej skuteczny zabezpiecza ich realizację a zwłaszcza poprzez usprawnienie działania aparatu administracyjnego i gospodarczego na swym terenie w formie należytego przygotowania materiałów sesyjnych, angażowania do tych prac komisje Rady oraz kontroli podjętych przez tą radę uchwał.

Powyższym osiągnięciem M R N jest zacieśnienie współpracy z organizacjami społeczno -politycznymi na terenie miasta co jest wynikiem coraz lepszych efektów w realizacji podstawowych zadań określonych planem rozwoju miasta.

W realizacjix zadań stojących przed Miejską Radą Narodową niemałą rolę odegrały i odgrywają stałe komisje Rady:

- Komisja Rolnictwa i Zaopatrzenia Ludności
- Komisja planow^o - budżetowa
- Komisja Budownictwa i Gospodarki Komunalnej
- Komisja Oświaty i Kultury
- Komisja Zdrowia Pracy i Pomocy Społecznej
- Komisja Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego
- Komisja Mandatowa.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej

W Baberowie Prezydium rozpoczęło swą działalność 1.VI.1945r i teraz przypada 25 - lecie jej trwania, w związku z tym załączamy krótką kronikę o Prezydium. Pierwszym przewodniczącym został wybrany Musiał Marceli, a obecnie jego funkcję pełni Paweł Byszkiewicz. Koordynowanie wszechstronnego życia na terenie swej działalności pod względem gospodarczym, kulturalnym, zdrowotnym i społecznym. Prezydium działa o wytyczne Miejskiej Rady Narodowej, oraz w oparciu o wytyczne i zarządzenia władz centralnych oraz wojewódzkich i powiatowych. Prezydium reprezentuje władzę państwa na zewnątrz, współpracuje ze wszystkimi organizacjami politycznymi, społecznymi i gospodarczymi działającymi w zasięgu działalności administracyjnej swojego terenu. Prezydium dla wykonania swych zadań aparat administracyjny ~~swęgo~~ który wykonuje wszystkie czynności administracyjne zlecone przez Prezydium.

W tym zakresie powołano poszczególne referaty:

1. Referat ogólnie- administracyjny
2. " socjalno - kulturalny
3. " gospodarki komunalno - mieszkaniowej
4. " finansowo - budżetowy
5. " urzędu stanu cywilnego i meldunkowego
6. " handlu i skupu.

HISTORIA!

Cukrownia „Baborów” w Baborowie została założona w 1870r. przez Spółkę (Zrzeszenie Plantatorów). Pierwsza kampania ruszyła w 1872r. i w tym samym roku wybuchł pierwszy pożar, a mianowicie spaliła się część su szerni. Od 1872-1924r cukrownia produkowała cukier biały (głowy i ko- stki). W 1895r spalił się magazyn cukru. W 1923r od M plan cukrowni nabył czechosłowacki obywatel dr. Jonata z Opawy. Od 1924r. cukrowni dostarczono do produkcji cukru żółtego. W tym czasie przerobka cukru wynosiła 700g na dobę. Muskany podatkami po odejściu Hitlera od wła- dzy dr Janota sprzedał cukrownię w 1935r spółce Si DeutscheLuker Fa brik A,6. Do 1937r urządzenia poruszane były za pomocą maszyn paro- wych. Cukrownia wówczas posiadała prąd elektryczny stały. W 1937r. za- instalowano turbinę której moc zasilania prądem wliczana była w prze- rob 10000g buraków na dobę, w czasie wojny uległ zniszczeniu komin, kotłownia, surownia, magazyn cukru oraz produktownia i turbina, która została zdekompletowana. W 1945r wojska radzieckie wyzwoliły Baborów i przejęły władzę chwilowo. 30 maja 1945r. następuje przekazanie cu- krowni przez wojskowe władze radzieckie administracji polskiej. Desy- gnowanym do przyjęcia w cukrowni był obywatel Lesniewski, który od 1945r. do 1956 był dyrektorem cukrowni ze strony Państwowej. Po przy- jęciu cukrowni obyw. Lesniewski przystąpił do kompletowania załogi. Pierwszymi pionierami w tej dziedzinie którzy od maja i czerwca 1945r rozpoczęli pracę, byli z cukrowni Chodorów, Szpanów i Bareszwica oraz pozostali miejscowi pracownicy. Kierownictwo nad poszczególnymi odcin- kami pracy obięgli doświadczeni cukrownicy jak: dział mechaniczny Ob. Czesław Piasecki, elektryczny Ob. Tadeusz Piasecki, dział fabryczny Ob. St. Piasecki, gospodarczy Ob. St. Piasecki, ochrona obiektów Ob. Gaw- ronski. Pierwszą kampanię powojenną rozpoczęto 17 listopada - do 10 lu- tego 1947r przy przerobce 10000g buraków na dobę wyprodukowano 4746t cukru białego. Od 1950r Cukrownia Baborów w przedsiębiorstwach pracy narodowej prowadzi wymiany surowca z cukrownią Opawa w C S R S. Wy- miana obejmuje miejscowości położone w pasie granicznym obu państw. Równocześnie z odbudowy cukrowni organizowano działalności polityczne w zakładzie. Już w 1946r działały na terenie cukrowni dwie organi- zacje partyjne P P R i P P S. Pierwszym sekretarzem P P R był Tow. Gła- dysz, a P P S Tow. Tabor. W 1947r wybudowano silosy cukru i magazyn wyśrodków. W 1951r wybudowano stację pomp kotłownię silosy węglowe. W 1953r wybudowano rurociąg przesyłania wody na odległość. W 1963r za- instalowano 3 krajalnice typu Bk-13. W 1967r zainstalowano dalszych 8 pomp wirowych oraz zakupiono 2 wytwornice acetylenowe. W 1969r odda- no w całości do eksploatacji składowisko buraków.

PRZYSZŁOŚĆ!

W 1970r. zainstaluje się 2 tapacze kamieni i piasku, przebuduje się i powiększy stację wariator i dwa prozy wyladunkowe i stojące. Prócz tego planuje się jeszcze wymianę dyfuzji Roberlowskiej na dyfuzję ciągłą, przebudowę stacji filtracji. Ponadto wprowadzono produkcję dodatków, i wapna palonego.

- I Produkcja wyśladków
- II Produkcja suszenia zielonek żyta, koniżyny, lucerny.
- III Produkcja suszenia przenicy i żepaku.

Niezależność od prac organizacyjno-produkcyjnych zakład wykona i wykonuje w dowolnym ciągu następujące:

1. Budowa boiska przy ul. Opawskiej.
2. Budowa parku.
3. Urządzenie skwerów przy ul. Kościelnej
4. Oświetlenie ul. Polnej i Kościuszki.
5. Oświetlenie parku 1-Maja.
6. Przygotowanie boiska przy ul. Raciborskiej.
7. Czyny na rzecz budowy stadionu w parku.
8. Czyny na rzecz Szkoły Podstawowej nr 2 w Baborowie związane z rocznicami państwowymi i międzynarodowymi.
9. Święto 25-lecia powrotu ziem zach. do Macieży.

Miejski Ośrodek Zdrowia w Baborowie

Liczy kilka sal i gabinetów:

dwa gabinety dentystyczne,
przychodnia dziecięca,
sala zabiegowa,
sala ogólna,
punkt szczepień,
izba porodowa.

Gabinet dentystyczny.

Dr. Trardawa

Gdy pacjenci przychodzą z bólem, wtedy się zęby plombuje ewentualnie usuwa. Kulturalni pacjenci chcą utrzymać swoje zęby w porządku i z zadowoleniem przychodzą co pewien czas do gabinetu dentystycznego i tu dokonuje się przeglądu zębów. Dawniej ludzie nie umawiali dentysty i leczyli zęby sami. Ale i teraz znajdując się u siebie masz nierozważni pacjenci, którzy leczeniem zębów zajmują się sami, leczą się oni przez: duże zużycie tabletek, wkładanie do ust różnych rzeczy jakimi są: pieprz, omentum, perfumy, kwas solny.

Dziennie nasze gabinety odwiedza 8-14 pacjentów.

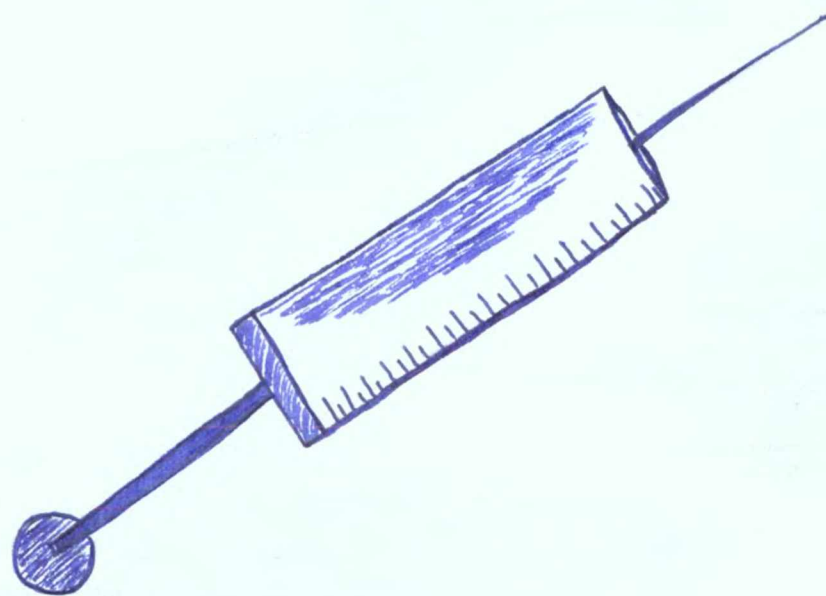
Przychodnia dziecięca.

- Praca lekarzy w naszym Ośrodku Zdrowia jak i w szpitalach jest bardzo odpowiedzialna i wymagająca dużo poświęcenia. Dziennie przychodnie nasze odwiedza od 30 do 50 pacjentów w tym również mieszkańcy pobliskiej wsi. Obecnie panuje grypa i w tym okresie mamy dużo pacjentów. Jedni przychodzą po lekarstwa a drudzy udając chorych po zwolnienia z pracy. Oprócz przyjęć w Ośrodku Zdrowia udzielamy również wizyt domowych, oprócz tego każdy lekarz ma pod sobą szkołę którą odwiedza dwa razy w tygodniu.

Sala zabiegowa.

Renata Łyżnik.

W Ośrodku Zdrowia istnieje również sala zabiegowa.
Którą odwiedza dziennie od 35 do 50 pacjentów.
W sali tej udziela się zastrzyków,
opatrunków i szycia.



Sala ogólna.

Dr. Kania.

Dnia 25.11.70.r. przeprowadziliśmy wywiad z dr. Kanią, który przyjmuje w Ośrodku Zdrowia, w szpitalu powiatowym w Głubczycach oraz udziela wizyt domowych. Dr. Kania opowiedział nam o swojej pracy, którą nazwał ciężką, zmudną i wyczerpującą. Pomimo tego, że nigdy nie zamierzał zostać lekarzem, lecz kapitanem Marynarki. Jest z tej pracy jak najbardziej zadowolony. Powiedział nam dr. z własnego doświadczenia, że bardziej ciekawszą i mniej wymagającą pracę, jest praca w szpitalu. Pomimo tego, że pracując on przy dzieciach nie czuje się tak odpowiedzialny jak u nas w Ośrodku Zdrowia. Gdyż tam jest więcej kolegów lekarzy i siostr, których w razie niepewności może się poradzić. Natomiast u nas w Baborowie o wszystkim musi decydować sam. Jedynie wówczas gdy jest choroba, którą nie wie jak leczyć odsyła pacjenta do specjalisty. U nas w Baborowie dr. zajmuje się pisanie recept i zwolnień z pracy. Dziennie dr. przyjmuje od 35 do 50 pacjentów, a w czasie epidemii od 80 do 100 pacjentów. Najbardziej niebezpiecznym wypadkiem, z którym spotkał się dr. był wypadek w łodzi gdy wracał z kisa. Wówczas to trasa uciął mężczyźnie nogi i dr. udzielił pierwszej pomocy zatrzymując krwotok. Z wywiadu tego możemy się dużo dowiedzieć o odpowiedzialności pracy lekarza.

Punkt szczepień.

Teresa Płaczek

W znajdującym się Ośrodku Zdrowia, Punkcie Szczepień dokonuje się szczepień dzieci w wieku 2-miesięcy do 18-lat, wówen. Goly są tzw. szczepienia masowe, czyli dur brzuszny i oспа. Natomiast szczepienia okresowe są 2 razy do roku w razie epidemii. Prace, jaką spotaliśmy tu można podzielić na dwie grupy: terenową i miejscową. Goly są szczepienia masowe, to przyjmuje się dziennie 150 dzieci.

